

Nadzieje na „wielki szczyt” w Genewie

Nie ulega wątpliwości, że problemy radziecko-amerykańskiego „wielkiego szczytu” w Genewie zajmowały w prasie i na falach radia i telewizji czołowe miejsce przez większość 1985 roku. Z całą oczywistością stawało się jasne, że zły — i przez wiele miesięcy poprzednich pięciu lat stale się pogarszający — stan stosunków ZSRR—USA uniemożliwiał osiągnięcie jakiegokolwiek postępu w kontroli nad zbrojeniami, zwłaszcza nuklearnymi. Już od ostatnich lat prezydentury J. Cartera w Waszyngtonie torowały sobie drogę koncepcje przyspieszenia tempa wyścigu zbrojeń. Te koncepcje wskazywały stare i uporczywie powracające marzenia sił militarystycznych, dążących do uzyskania takiej przewagi strategicznej, by

spotkania były od dawna jasne. Przywódcy radzieccy od dawna konsekwentnie, by nie rzec nawet — uporczywie wskazywali, że w sposób niebezpieczny kumulują się zagrożenia dla całej cywilizacji światowej w wyniku coraz bardziej niekontrolowanego rozwijania się spirali wyścigu zbrojeń, zwłaszcza nuklearnych. Pozytywnie, jaką zajmuje w tej najważniejszej dla współczesnego świata kwestii Związek Radziecki, dokumentowana była licznymi, konkretnymi inicjatywami o charakterze rozbrojeniowym. Tak było na przykład z deklaracją, że ZSRR nie wkroczy pierwszy z bronią do przestrzeni kosmicznej. Tak było z propozycjami uzgodnienia redukcji poszczególnych rodzajów broni rakietowo-jądrowych. Były to oferty i propozycje

Szansa na miarę historii

można było narzucić światu własne koncepcje polityczne, wypracowane w ścisłym sojuszu Pentagonu z Białym Domem.

Ten majowy rocznicowy charakter nawiązywał do koncepcji strategicznej zaowocował niebezpiecznymi nowymi projektami zbrojeniowymi, co w konsekwencji prowadziło do opracowania i wprowadzenia do uzbrojenia amerykańskiego nowych generacji broni rakietowo-jądrowych. Szczególnie jednak niepokój wzbudziła tzw. Strategiczna Inicjatywa Obronna (SDI), przenosząca wyścig zbrojeń w okołoziemską przestrzeń kosmiczną.

Każde z tych zbrojeniowych posunięć, w mniejszym lub większym stopniu prowadziło do pogarszania się sytuacji międzynarodowej. Każde z tych posunięć było ruchem w polityczno-militarnej grze, której stawka coraz bardziej niebezpiecznie rosła. W tych warunkach stan i charakter stosunków między dwoma mocarstwami — Związkiem Radzieckim i Stanami Zjednoczonymi — walczył na perspektywach zachowania światowego pokoju i bezpieczeństwa. Stąd też zainteresowanie i nadzieje związane z bezpośrednim spotkaniem M. Gorbaczowa i R. Reagana na szczycie w Genewie.

Dla Związku Radzieckiego, dla wspólnoty krajów socjalistycznych idea i sens takiego

wspieranie siłą przykładu rozważnie po-
wściągniętość w kumulowaniu i dyslokacji
broni rakietowo-jądrowych, przede wszyst-
kim wzdłuż zachodnich i południowych granic
radzieckich.

Stany Zjednoczone zachowały w obliczu tych propozycji rozbrojeniowych taktykę wymijających przeczekiwań. Próba uatrakcyjnić i usprawnić projekty SDI czyli „wojen gwiazdowych”. Próba w drodze matematycznych lămawoń wciąż udowodnić radziecką przewagę w takich czy innych rodzajach zbrojeń. Tak podwójna rachunkowość ma przebiegać prawdziwy charakter i istotne cele polityki zbrojeniowej USA. Takie dwuznaczne stanowisko nie ułatwia stworzenia klimatu niezbędnego zaufania, nawet jeżeli w Waszyngtonie mniej pada dziś jawne konfrontacyjne wypowiedzi antyradzieckie.

Wielki szczyt amerykańsko-radziecki oczekiwany jest na świecie z różnorodnymi nadziejami. Ale także i z określonym dawką sceptycyzmu. Jest ten szczyt spotkaniem wielkiej nadziei, spotkaniem na miarę historii, na miarę odpowiedzialności ZSRR i USA za przyszłość świata. Mogłoby i powinno stać się punktem zwrotnym. Czy nim będzie?

STANISŁAW KISIECKI

Przemówienie prezydenta Reagana

WASZYNGTON (PAP) —

Korespondent PAP Jerzy

Górski podaje:

Przed udaniem się do Genewy na rozmowy z sekretarzem generalnym KC KPZR, Michaiłem Gorbaczowem, prezydent Reagan wygłosił przemówienie telewizyjne do narodu amerykańskiego, w którym przedstawił stanowisko Stanów Zjednoczonych, zarówno wobec głównych konfliktów światowych, jak i wobec amerykańskich. Stany Zjednoczone i Związek Radziecki, jak i celów podstawowych przez Białe Domy przed szczytem genewskim. Prezydent oświadczył, iż będzie dążył do osiągnięcia stabilnych stosunków ze Związkiem Radzieckim w celu zmniejszenia ryzyka konfliktu zbrojnego.

Reagan nie powiedział niczego, o czym nie wspominałby w ciągu ostatnich tygodni. Przemówienie to zawierało stwierdzenia, dotyczące zarówno warunków i zasad prowadzenia rokowań rozbrojeniowych, jak i całokształtu stosunków radziecko-amerykańskich.

Prezydent Reagan mówił, iż pragnie uczynić wszystko co możliwe, aby zwiększyć wzajemne zaufanie między USA i ZSRR, odrzucił jednak możliwość rezygnacji z forsowania zbrojeń kosmicznych i zaakceptowania radzieckiego

programu redukcji o 50 proc.

zbrojeń atomowych.

Przechodząc do zasad i warunków

redukcji zbrojeń atomowych, prezydent Reagan

ogłosił, iż Stany Zjednoczone

zgadzają się na redukcję mie-

dyzkontynentalnych rakiet balistycznych na wyrzutniach

lądowych, natomiast nie wy-

rażają zgody na redukcję

amerykańskiej broni atomowej

w powietrzu, odcinającej terytorium

Związku Radzieckiego, jak

również na redukcję francuskiej

i brytyjskiej broni atomowej, a

wielu tych systemów broni

nuklearnej, które mogą osiągnąć

terytorium ZSRR i stanowią

bezpośrednie zagrożenie dla

Związku Radzieckiego.

Związek Radziecki, jak i celów

podstawowych przez Białe Domy

przed szczytem genewskim. Pre-

zydent oświadczył, iż będzie dą-

żył do osiągnięcia stabilnych

stosunków ze Związkiem Rad-

zieckim w celu zmniejszenia

ryzyka konfliktu zbrojnego.

Związek Radziecki, jak i celów

podstawowych przez Białe Domy

przed szczytem genewskim. Pre-

zydent oświadczył, iż będzie dą-

żył do osiągnięcia stabilnych

stosunków ze Związkiem Rad-

zieckim w celu zmniejszenia

ryzyka konfliktu zbrojnego.

Związek Radziecki, jak i celów

podstawowych przez Białe Domy

przed szczytem genewskim. Pre-

zydent oświadczył, iż będzie dą-

żył do osiągnięcia stabilnych

stosunków ze Związkiem Rad-

zieckim w celu zmniejszenia

ryzyka konfliktu zbrojnego.

Związek Radziecki, jak i celów

podstawowych przez Białe Domy

przed szczytem genewskim. Pre-

zydent oświadczył, iż będzie dą-

żył do osiągnięcia stabilnych

stosunków ze Związkiem Rad-

zieckim w celu zmniejszenia

ryzyka konfliktu zbrojnego.

Związek Radziecki, jak i celów

podstawowych przez Białe Domy

przed szczytem genewskim. Pre-

zydent oświadczył, iż będzie dą-

żył do osiągnięcia stabilnych

stosunków ze Związkiem Rad-

zieckim w celu zmniejszenia

ryzyka konfliktu zbrojnego.

Związek Radziecki, jak i celów

podstawowych przez Białe Domy

przed szczytem genewskim. Pre-

zydent oświadczył, iż będzie dą-

żył do osiągnięcia stabilnych

stosunków ze Związkiem Rad-

zieckim w celu zmniejszenia

ryzyka konfliktu zbrojnego.

Związek Radziecki, jak i celów

podstawowych przez Białe Domy

przed szczytem genewskim. Pre-

zydent oświadczył, iż będzie dą-

żenie dla Związku Radzieckiego.

Prezydent Reagan powtarzając

opinie, że wojny atomowej nie

można wygrać i nie wolno jej

prowadzić, oświadczył jednocześnie,

iż Stany Zjednoczone będą

realizować program zbrojeń kos-

micznych i kontynuować rozwi-

danie systemów broni atomowej,

jeżeli ZSRR i inne kraje

nie zgodzą się na amerykańskie

warunki redukcji i wyeliminowa-

nia zbrojeń nuklearnych.

Prezydent oświadczył, iż za-

mierzając w Genewie podczas

spotkania z Michaiłem Gor-

bachowem podjąć sprawę kon-

fliktów regionalnych, proble-

matykę praw człowieka i

możliwość rozszerzenia wy-

miany osobowej między USA

i ZSRR w dziedzinie sporto-

wej, kulturalnej i naukowej.

Związek Radziecki, jak i celów

podstawowych przez Białe Domy

przed szczytem genewskim. Pre-

zydent oświadczył, iż będzie dą-

żył do osiągnięcia stabilnych

stosunków ze Związkiem Rad-

zieckim w celu zmniejszenia

ryzyka konfliktu zbrojnego.

Związek Radziecki, jak i celów

podstawowych przez Białe Domy

przed szczytem genewskim. Pre-

zydent oświadczył, iż będzie dą-

żył do osiągnięcia stabilnych

stosunków ze Związkiem Rad-

zieckim w celu zmniejszenia

ryzyka konfliktu zbrojnego.

Związek Radziecki, jak i celów

podstawowych przez Białe Domy

przed szczytem genewskim. Pre-

zydent oświadczył, iż będzie dą-

żył do osiągnięcia stabilnych

stosunków ze Związkiem Rad-

zieckim w celu zmniejszenia

ryzyka konfliktu zbrojnego.

Związek Radziecki, jak i celów

podstawowych przez Białe Domy

przed szczytem genewskim. Pre-

zydent oświadczył, iż będzie dą-

żył do osiągnięcia stabilnych

stosunków ze Związkiem Rad-

zieckim w celu zmniejszenia

ryzyka konfliktu zbrojnego.

Związek Radziecki, jak i celów

podstawowych przez Białe Domy

przed szczytem genewskim. Pre-

zydent oświadczył, iż będzie dą-

żył do osiągnięcia stabilnych

stosunków ze Związkiem Rad-

zieckim w celu zmniejszenia

ryzyka konfliktu zbrojnego.

Związek Radziecki, jak i celów

podstawowych przez Białe Domy

przed szczytem genewskim. Pre-

zydent oświadczył, iż będzie dą-

żył do osiągnięcia stabilnych

stosunków ze Związkiem Rad-

zieckim w celu zmniejszenia

ryzyka konfliktu zbrojnego.

Posiedzenie Rady Ministrów

Ciąg dalszy ze str. 1

w których zakres działania uległ zasadniczo rozszerzeniu. Rząd został poinformowany o zarządzeniu prezesa Rady Ministrów dotyczącym wdrożenia uchwalonej 12 listopada br. przez Sejm ustawy o zmianach w organizacji i zakresie niektórych naczelników i centralnych organów administracji państwowej. Stanowi ono, że do końca 1985 r. zakończona będą prace organizacyjne związane z funkcjonowaniem powołanych naczelników i centralnych organów administracji państwowej.

CPR NA 1986 R.

Rada Ministrów po rozpatrzeniu odpowiednich dokumentów przedstawianych przez przewodniczącą Komisji Planowania, ministra Finansów, prezesa Narodowego Banku Polskiego oraz opinii zgłoszonych przez Ogólnopolskie Porozumienie Związków Zawodowych, Krajowy Związek Rolników, Kółek i Organizacji Rolniczych oraz Konsultacyjną Radę Gospodarczą uchwaliła Centralny Plan Roczny wraz z projektem budżetu państwa, bilansu płatniczego oraz projektem planu kredytowego, bilansu dochodów i wydatków ludności na 1986 rok. Plan roczny został opracowany w dostosowaniu do koncepcji Narodowego Planu Społeczno-Gospodarczego na lata 1986—1990, przyjętej przez Sejm.

Przewiduje się uzyskanie przez przedsiębiorstwa wzrostu dochodu narodowego brutto o 3,2—3,5 proc. Ze względu na oczekiwania nasuwające ograniczonego przyrostu ilości surowców i materiałów, a także zasobów pracy — osiągnięcie tego celu zależy w decydującej mierze od poprawy efektywności gospodarki. Wyraża się to powinnym m.in. zmniejszoną materiałochłonnością produkcji o 1,8 proc., energochłonnością o ok. 3 proc. oraz wzrostem wydajności pracy o ok. 3,5 proc. Przewidywany wzrost dochodu narodowego umożliwi wzrost spożycia w przeliczeniu na 1 mieszkańca o 1,8 proc.

Konstrukcja projektów budżetu państwa i bilansu płatniczego uwzględnia trudną, nadal sytuację w sferze budżetowej, mimo przewidzianego zamknięcia roku bieżącego mniejszym deficytem niż dopuszczalno. Zakłada tak-
że dalszą, stopniową normalizację sytuacji finansowej kraju w roku przyszłym. Projekt przewiduje, iż budżet państwa w 1986 roku — podobnie jak i w poprzednich sześciu latach — nadal będzie deficytowy, przy czym najpoważniejszą drogą zmniejszenia tego deficytu będzie pobudzenie wzrostu produkcji i poprawa jej rentowności. Do głównych kierunków polityki finansowej należąć będzie pod-
nawianie przepływów środków finansowych pomiędzy przedsiębiorstwami na inwestycje, stymulowanie przemian strukturalnych w gospodarce zgodnie z założeniami planów centralnych, promowanie wzrostu efektywności, a także wypracowanie równowagi w stosunkach finansowych z zagranicą.

Rada Ministrów zaakcepto-

wała projekt ustawy o utworzeniu funduszu obsługi zadłużenia zagranicznego. Fundusz ten gromadzony w złotych na podstawie na pokrycie niezbędnych środków dewizowych, koniecznych na spłaty rat kapitałowych oraz odsetek od zaciągniętych kredytów zagranicznych. Głównymi aktywami funduszu będą wpłaty jednostek gospodarki uspołecznionej.

W myśl założeń polityki pieniężno-kredytowej na 1986 rok z pomocy kredytowej korzystać będą przede wszystkim te przedsiębiorstwa, których rezultaty dają rękojmię spłaty wszystkich zaciągniętych kredytów w uzgodnionych terminach. Kredyty na jednorazowe budownictwo mieszkaniowe będą udzielane na realizację budownictwa taniego, oszczędzonego, przy zwiększonym udziale środków własnych osób podejmujących budowę.

Ponadto Rada Ministrów rozpatrzyła projekt planu centralnego funduszu rozwoju kultury na 1986 rok, który pozytywnie zaopiniowała Rada Narodowa. Zakłada się, że będzie on wyższy o ponad 6 proc. i wyniesie 63 mld zł.

Białystok

Posiedzenie Wojewódzkiej Komisji Współdziałania

INFORMACJA WŁASNA

Pod przewodnictwem I sekretarza KW PZPR — Włodzimierza Koleszki odbyło się posiedzenie Wojewódzkiej Komisji Współdziałania Partii i Sił Społecznych w Białymstoku. W toku posiedzenia zapoznano się z kierunkami rozwoju woj. białostockiego, wynikającymi z projektu wojewódzkiego planu społeczno-gospodarczego na lata 1986—90. Stwierdzono, że przyjęte zamierzenia odzwierciedlają najpilniejsze potrzeby województwa. Podkreślono też, że projekt planu powstaje przy współudziale szerokich kręgów społeczeństwa.

Zwrócono także uwagę na wnioski przeanalizowane wnikliwie, uwag i propozycji zgłoszonych w trakcie kampanii wyborczej do Sejmu PRL IX kadencji. Wskazano też na potrzebę rozwijania inicjatyw społecznych w rozwiązywaniu najpilniejszych potrzeb gminy, miasta i województwa.

Wojewódzka Komisja Współdziałania omówiła także zadania pracy politycznej, wypracując z oceną kampanii wyborczej do Sejmu oraz sprawy związane z ukonstytuowaniem się wojewódzkiego Zespołu Poselskiego.

Beczenny zabytek w płomieniach

Ciąg dalszy ze str. 1

zjawili się strażacy miejscowej OSP. Ogień był już na zewnątrz budynku, a niebawem cała cerkiew była już w płomieniach. Mimo ogromnego wysiłku 62 strażaków z Jazna, Dąbrowy Białostockiej, Olsz, Ostrowia, Sławy, Kuźnicy Białostockiej i Sołki oraz żołnierzy WOP nie udało się opanować pożaru.

Cerkiew spłonęła doszczętnie. Była to dawna cerkiew pounicka, zbudowana w roku 1856, kilkakrotnie remontowana na początku XX wieku i w latach sześćdziesiątych. Kubatura drewnianego budynku ponad 3 tys. m. sześć.

Wśród znajdujących się wewnątrz ikon bardzo ciekawą była, znajdowała się również niezmiernie cenna

ikona „Matki Boskiej z Dzieciątkiem” pochodząca prawdopodobnie z XVII wieku. W najbliższym czasie miała być poddana konserwacji.

Na miejscu pożaru, jak nas poinformował st. chor. Eugeniusz Chrusz z Komendy Wojewódzkiej Straży Pożarnej w Białymstoku, działa już komisja ekspertów z Wojewódzkiego i Rejonowego Urzędu Spraw Wewnętrznych, Wojewódzkiej i Rejonowej Komendy Straży Pożarnej. Według wstępnych ustaleń wynika, że pożar powstał wewnątrz budynku. Z uwagi na wyjątkowo zabytkowy charakter cerkwi wielkość strat nie można określić.

Jest to już w woj. białostockim drugi pożar zabytkowej cerkwi. Niedawno — jak pamiętają nasi Czytelnicy — spłonęła cerkiew w Czyżach.

Wokół afery w Golubiu-Dobrzyniu

Prokuratura Wojewódzka w

Toruniu informuje, że w

sprawie organizowanych w

latach 1983—85 za pośrednictwem Oddziału PTKK na

zakam Azylu Wazówny w Go-

lubiu-Dobrzyniu narad szkole-

niowych, kursów oraz wy-

cieczek na terenie różnych

jednostek gospodarki uspo-

łecznionej — tymczasowo a-

restrowano Zygmunta Kwiat-

kowskiego, prezesa Oddziału

PTKK w Golubiu-Dobrzyniu.

Zarzuca mu się, że we

wspomnianym wyżej czasie,

wykorzystując zajmowane

stanowisko wyłudził na szkodę

różnych jednostek gospodar-

ki uspołecznionej kwotę co

najmniej 150 tys. zł przez

fakturywanie fikcyjnych kos-

tów imprez organizowanych

na terenie tychże jednostek.

Ponadto przesłuchano w

charakterze podejrzanych

trzy osoby, które pozostają

pod zarzutem sporządzenia

niegodnych z prawdą pokwi-

towań transakcji, których w

rzeczywistości nie zawarto.

(PAP)

Konto

dewizowe CZMP

Ciąg dalszy ze str. 1

wysokości 1 tys. dolarów. Z białostockiego Liege nadeszły dwie wpłaty po 91 dolarów — od Zdzisława Polaków i od „Domu Polskiego”.

Na konto budowy wpłynęły także fundusze otrzymane podczas Międzynarodowych Targów Rolno-Przemysłowych w Poznaniu przez polonijnych przedsiębiorców z Berlina Zachodniego Henryka i Jana Kulczyków (5 tys. marek), właścicieli firmy z RFN Hansa Raus (5 tys. dolarów) oraz przewodniczącego zachodniemieckiego zrzeszenia producentów mięsa Heinza Annusa (6 tys. marek).

Sobotni dyżur

reporterski

Jak w każdą sobotę, również w niedzielę, 17 listopada, czynny będzie DYŻUR REPORTERSKI. Dyżurujący dziennikarz będzie w godz. 9—14 przyjmował wnioski, uwagi i sugestie na temat Czynności. Można zgłaszać też oświadczenia. Redakcja „Gazety Współczesnej”, Białystok, ul. Woloskowskiego 1, pokój nr 5 (parter) lub porozumieć się telefonicznie: 223-77.

Dziś dyżuruje

ANNA RADZIUKIEWICZ

(ko)

(ko)

(ko)

(ko)

O większe bezpieczeństwo pracy

INFORMACJA WŁASNA

14 listopada w Suwałkach odbyło się spotkanie członków prezydium Wojewódzkiego Porozumienia Związków Zawodowych ze społecznymi inspektorami pracy. Nadrada, która prowadziła przewodniczący WPZZ — Czesław Mendak poświęcała była ocenie działalności inspekcji w Suwałkach.

Społeczna Inspekcja Pracy reprezentuje interesy wszystkich zatrudnionych i jest kierowana przez zakładowe organizacje związkowe. Stanowi społeczna służba mająca na celu zapewnienie przez zakład uprawnień pracowników, które gwarantują odpowiedzialnie przepisy prawne. Nawiązała do tego w swoim wystąpieniu Helena Kichłowska, członkini prezydium WPZZ. Zapoznała zebranych z wynikami ankiet przeprowadzonych w ponad 100 zakładach i przedsiębiorstwach. Jej zadaniem było określenie kondycji i ocena SIP. Stwierdzono, że działalność inspekcji zależy od prawidłowego i umiejętnego wykorzystania przez zakładowe zarządy organizacji związkowych ustawowych uprawnień. Inspekcja, jak wynika z uzyskanych informacji, w większości przypadków zarządy te nie ustalają merytorycznego zakresu obowiązków SIP, nie wymagają też i nie zatwierdzają planów ich pracy.

SIP nie wykazuje większej aktywności. Jeśli chodzi o przeprowadzanie kontroli i wydawanie po nich pisemnych zaleceń. Zwrócić na to uwagę także obecni na spotkaniu przedstawiciele Państwowej Inspekcji Pracy i NIK. Te, które sformułowały (w ciągu 10 miesięcy br. — 721) dotyczy głównie nieprzebiegania zasad bhp, niedostatecznego zapoznania zalog w oddzie i sprzęt ochronny oraz niesłowności badań profilaktycznych i okresowych. Także administracja gospodarcza nie zawsze nale-

żyła wypełnia nałożone na nią obowiązki. Zbyt często jeszcze czynnikiem hamującym aktywność jest obawa przed represjami ze strony niektórych dyrektorów. Przyczyną ograniczonej pracy SIP jest też brak specjalistycznego przeszkolenia inspektorów w zakresie technologii produkcji, prawa pracy, uprawnień i obowiązków SIP oraz administracji.

W czasie dyskusji sugerowano, aby szkolenia odbywały się w ramach poszczególnych resortów i branż, bo każdy zakład ma swoją specyfikę. Na takie rozwiązania wskazywał Eugeniusz Waraksa ze Spółdzielni Inwalidów Niewidomych w Suwałkach. Ponadto sygnalizowano kłopoty społeczne pracowników Zakładów Huty Włókniny i Piśniowych w Rucianem-Nidzie i SKR w Szymbarku, duża absencja chorobowa w Suwałskiej Fabryce Mebli oraz brak przeglądów warunków pracy, szczególnie w budownictwie.

W ciągu 9 miesięcy br. w województwie wydarzyło się 1805 wypadków przy pracy, w tym 11 śmiertelnych. Uczestnicy spotkania zgodzili się, że wobec tych faktów, wielu problemów i ogromu zadań istnieje pilna potrzeba większego zaangażowania i wkładu pracy. Mając na uwadze niedociągnięcia przyjęto uchwały i wnioski skierujące do poprawy sytuacji. Wskazano też na niezbędność pomocy i współpracy kontrol z województwa i kierownictwa zakładów ze Społeczną Inspekcją Pracy. (m)

W czynnie społecznym

Aktywność społeczna, szczególnie w małych miejscowościach, wbrew dość powszechnym narzekaniom — nie ginie. Społeczeństwo, jeśli ma możliwość przy pomocy własnych rąk poprawić warunki życia, chętnie ofiaruje swoją pracę. Program zamierzony przewidziany na rok bieżący w woj. białostockim zakładał wykonanie robót społecznych o wartości 677 mln zł. W porównaniu do realizacji zadań w roku ubiegłym oznacza to wzrost o 21 proc.

Wykonawcom zapewniono została pomoc z dotacji budżetowej województwa, środków PZU, nadwyżek budżetów terenowych oraz funduszy gminnych i miejskich. W ciągu trzech kwartałów br. wykonano 58

no 1,9 km chodnika w Białym Podlasku i 1 km w Hajnówce. Zagospodarowano osiedle Białostockie i Dziesięcin. Wykonano również wiele robót pielęgnacyjnych w parkach i na skwerach miejskich.

Nowe drogi szkoły i przedszkola

proc. zaplanowanych prac. Najwięcej z nich (51 proc.) dotyczy robót o charakterze inwestycyjnym, drugie miejsce zajmują prace remontowe (35 proc.), a trzecie — porządkowe.

DROGOWNICTWO

Na zaplanowane 10,7 km dróg w ciągu dziewięciu miesięcy wybudowano 7,9 kilometrów m. in. na odcinkach Lipina — Plantecka, Siemiatyca — Krupiec, Podrzeczna — Czyż, Arbusy — Chochłowo. Pozostałe połączenia drogowe przewidziane w programie są w trakcie realizacji i ich budowa będzie zakończona do końca br.

Remontami objęto 100 km dróg spośród 165 km planowanych. Ulepszono odcinki komunikacyjne Rafalówka — Kucharkówka, Szacili — Kucharkówka, Folwarki Tyłwickie — Zednia.

GOSPODARKA KOMUNALNA

Dzięki czynom przybyło 1,3 km sieci wodociągowej, 1 km — kanalizacyjnej, 5,8 km — gazowej.

W ramach remontów ułożo-

OSWIATA I WYCHOWANIE

W programie ujęto budowę 12 obiektów. Do użytku oddano szkołę w Zagorzu (gm. Korycin). Prace wykończeniowe trwały przy wznoszeniu przedszkola w Wasilkowie i Czarnej Białostockiej oraz rozbudowie szkoły w Pietkowie (gm. Poświętne).

Rozpoczęto także budowę szkół w Nowokorninie, Brańsku, Grabowcu, Jatwieży Dużej i Szudziałowie. Z uwagi na opóźnienia w przygotowaniu dokumentacji nie przystąpił się natomiast w br. do rozbudowy placówki w Czarnej Kerkiewnej (gm. Grodzisk).

W Krynicy unowocześniono boisko szkolne, wykonano również drobne prace remontowe urządzeń sportowych.

ROLNICTWO

Pomyślnie przebiega budowa wodociągów wiejskich. Wygody tej oczekiwać się nie należy. W tym celu w tym roku zrealizowano 10 km sieci wodociągowej (gm. Orla), oczekując jej jeszcze rolnicy ze wsi Letniska (gm. Dobryńsk) i Parcewo (gm. Białek Podlaski).

Z obiektów ochrony przeciwpożarowej oddano do użytku strażnicę w Chodorach i

Czarczku (gm. Turów Kościelny). W Chwaszczewie, Kłoboczku, Popławach, Czyżkach, Czeremsku i Kłoboczku trwały prace wykończeniowe, a w Kłoboczku, Szmurach, Tuchnowcu, Rynkach i Świrach roboty zostały rozpoczęte.

KULTURA

Do użytku przekazano świetlicę w Grzeczynie, natomiast w podobnych obiektach w Bajkach Zalesiu, Tarnopolu, Puchalich prace powinny być sfinalizowane do końca br.

Roboty rozpoczęto przy bu-

Powiedzieli nam:

Co z dyscypliną pracy?

Mówi WACŁAW KOZŁOWSKI, mieszkaniec Białogostoku:

— Od dłuższego czasu dużo mówimy o przerostach w administracji, ale zbyt mało się robi, aby to zjawisko zlikwidować. Podobnie jest zresztą w pozostałych działach gospodarki, w tym w niektórych branżach produkcji — zwłaszcza dziennej. Prawda jest taka, że w administracji niektóre osoby większe dnia spędzają poza biurem, gdyż nie mają zajęć. Kierownicy jednostek oczywiście tego nie widzą, bo nie chcą widzieć, chcą natomiast mieć dużo etatów i ludzi, bo to podnosi ich „ważność”. Gdyby ktoś (np. jakiś komisja) naprawdę gruntownie zbadał w oparciu o dokumenty i sprawy załatwiane, jak dany pracownik jest obciążony, to okazałoby się, że wielu z nich nie jest wykorzystanych we właściwy sposób. Według mego szacunku można zwnić z administracji — zwłaszcza z urzędów centralnych i wojewódzkich — bez szkody dla wyników pracy ok. 20 proc. stanu kadry. Znam to z autopsji, pracując do niedawna w jednym z ministerstw.

Przeprowadzona w ostatnim okresie weryfikacja kadry nie ma pełnego zatrudnienia (nie są obsadzone wszystkie etaty), a jednocześnie ci, którzy są — nie mają co robić. Kierownicy powtarzają z uporem maniaki, że np. nie wykonali planu, bo brak ludzi. To zaskrawa na kpinę, ale tak jest. Kto ma więc tworzyć dochód narodowy?

Nadwyżki występują nie tylko w biurach. W wielu zakładach pracy teoretycznie nie ma pełnego zatrudnienia (nie są obsadzone wszystkie etaty), a jednocześnie ci, którzy są — nie mają co robić. Kierownicy powtarzają z uporem maniaki, że np. nie wykonali planu, bo brak ludzi. To zaskrawa na kpinę, ale tak jest. Kto ma więc tworzyć dochód narodowy?

Samymi tylko operacjami cenowymi nie podniesiemy wydajności i gospodarności. Trzeba pilnie uporządkować rynek pracy, gdyż to jest główny klucz do lepszej roboty. Zakończmy!

W numerze niezwykle ciekawie przedstawia się rubryka „Myśli marksistowskie”

Ukazał się nr 5 dwumiesięcznika „Myśli Marksistowskie”. Numer otwiera rozmowa z sekretarzem KC PZPR prof. dr hab. Henrykiem Bednarskim na temat roli teorii marksistowsko-leninowskiej i jej więzi z praktyką polityczną. Odpowiadając na jedno z postawionych przez redakcję pytań, sekretarz KC PZPR podkreśla, iż skuteczne upowszechnienie marksizmu-leninizmu w szkole, partii i środowiskach masowych jest niezbędnym warunkiem kształtowania specjalistycznej świadomości. Partia będzie też działać na rzecz rozwoju, zwłaszcza, że zaniechania w tej dziedzinie wskazują także na skalę nie wykorzystanych jeszcze

możliwości. Związek teorii z praktyką jest dla każdego marksisty kwestią elementarną, a więc teorii z praktyką potwierdza się w dziejach polskiego ruchu robotniczego i historii Polski Ludowej.

W części artykułowej zwrócić uwagę należy m.in. na publikację prof. Wiesława Iskry na temat współpracy gospodarczej państw socjalistycznych oraz prof. Jerzego Muszyńskiego dotyczącą sporów o dyktando proletariatu. Drukowane są także artykuły H. Choleja o pluralizmie w koncepcjach antycyjalistycznej opozycji i St. Raskina o problemach świadomości i jej wyznoszeniu. Czytelnicy znajdą także artykuły dotyczące problematyki inteligencji i P. M. Krajewskiego i W. Milanowskiego.

W numerze niezwykle ciekawie przedstawia się rubryka „Myśli marksistowskie”

Ukazał się nr 5 dwumiesięcznika „Myśli Marksistowskie”. Numer otwiera rozmowa z sekretarzem KC PZPR prof. dr hab. Henrykiem Bednarskim na temat roli teorii marksistowsko-leninowskiej i jej więzi z praktyką polityczną. Odpowiadając na jedno z postawionych przez redakcję pytań, sekretarz KC PZPR podkreśla, iż skuteczne upowszechnienie marksizmu-leninizmu w szkole, partii i środowiskach masowych jest niezbędnym warunkiem kształtowania specjalistycznej świadomości. Partia będzie też działać na rzecz rozwoju, zwłaszcza, że zaniechania w tej dziedzinie wskazują także na skalę nie wykorzystanych jeszcze

W numerze niezwykle ciekawie przedstawia się rubryka „Myśli marksistowskie”

Ukazał się nr 5 dwumiesięcznika „Myśli Marksistowskie”. Numer otwiera rozmowa z sekretarzem KC PZPR prof. dr hab. Henrykiem Bednarskim na temat roli teorii marksistowsko-leninowskiej i jej więzi z praktyką polityczną. Odpowiadając na jedno z postawionych przez redakcję pytań, sekretarz KC PZPR podkreśla, iż skuteczne upowszechnienie marksizmu-leninizmu w szkole, partii i środowiskach masowych jest niezbędnym warunkiem kształtowania specjalistycznej świadomości. Partia będzie też działać na rzecz rozwoju, zwłaszcza, że zaniechania w tej dziedzinie wskazują także na skalę nie wykorzystanych jeszcze

Ukazał się nr 5 dwumiesięcznika „Myśli Marksistowskie”. Numer otwiera rozmowa z sekretarzem KC PZPR prof. dr hab. Henrykiem Bednarskim na temat roli teorii marksistowsko-leninowskiej i jej więzi z praktyką polityczną. Odpowiadając na jedno z postawionych przez redakcję pytań, sekretarz KC PZPR podkreśla, iż skuteczne upowszechnienie marksizmu-leninizmu w szkole, partii i środowiskach masowych jest niezbędnym warunkiem kształtowania specjalistycznej świadomości. Partia będzie też działać na rzecz rozwoju, zwłaszcza, że zaniechania w tej dziedzinie wskazują także na skalę nie wykorzystanych jeszcze

Ukazał się nr 5 dwumiesięcznika „Myśli Marksistowskie”. Numer otwiera rozmowa z sekretarzem KC PZPR prof. dr hab. Henrykiem Bednarskim na temat roli teorii marksistowsko-leninowskiej i jej więzi z praktyką polityczną. Odpowiadając na jedno z postawionych przez redakcję pytań, sekretarz KC PZPR podkreśla, iż skuteczne upowszechnienie marksizmu-leninizmu w szkole, partii i środowiskach masowych jest niezbędnym warunkiem kształtowania specjalistycznej świadomości. Partia będzie też działać na rzecz rozwoju, zwłaszcza, że zaniechania w tej dziedzinie wskazują także na skalę nie wykorzystanych jeszcze

Ukazał się nr 5 dwumiesięcznika „Myśli Marksistowskie”. Numer otwiera rozmowa z sekretarzem KC PZPR prof. dr hab. Henrykiem Bednarskim na temat roli teorii marksistowsko-leninowskiej i jej więzi z praktyką polityczną. Odpowiadając na jedno z postawionych przez redakcję pytań, sekretarz KC PZPR podkreśla, iż skuteczne upowszechnienie marksizmu-leninizmu w szkole, partii i środowiskach masowych jest niezbędnym warunkiem kształtowania specjalistycznej świadomości. Partia będzie też działać na rzecz rozwoju, zwłaszcza, że zaniechania w tej dziedzinie wskazują także na skalę nie wykorzystanych jeszcze

Ukazał się nr 5 dwumiesięcznika „Myśli Marksistowskie”. Numer otwiera rozmowa z sekretarzem KC PZPR prof. dr hab. Henrykiem Bednarskim na temat roli teorii marksistowsko-leninowskiej i jej więzi z praktyką polityczną. Odpowiadając na jedno z postawionych przez redakcję pytań, sekretarz KC PZPR podkreśla, iż skuteczne upowszechnienie marksizmu-leninizmu w szkole, partii i środowiskach masowych jest niezbędnym warunkiem kształtowania specjalistycznej świadomości. Partia będzie też działać na rzecz rozwoju, zwłaszcza, że zaniechania w tej dziedzinie wskazują także na skalę nie wykorzystanych jeszcze

Ukazał się nr 5 dwumiesięcznika „Myśli Marksistowskie”. Numer otwiera rozmowa z sekretarzem KC PZPR prof. dr hab. Henrykiem Bednarskim na temat roli teorii marksistowsko-leninowskiej i jej więzi z praktyką polityczną. Odpowiadając na jedno z postawionych przez redakcję pytań, sekretarz KC PZPR podkreśla, iż skuteczne upowszechnienie marksizmu-leninizmu w szkole, partii i środowiskach masowych jest niezbędnym warunkiem kształtowania specjalistycznej świadomości. Partia będzie też działać na rzecz rozwoju, zwłaszcza, że zaniechania w tej dziedzinie wskazują także na skalę nie wykorzystanych jeszcze

Ukazał się nr 5 dwumiesięcznika „Myśli Marksistowskie”. Numer otwiera rozmowa z sekretarzem KC PZPR prof. dr hab. Henrykiem Bednarskim na temat roli teorii marksistowsko-leninowskiej i jej więzi z praktyką polityczną. Odpowiadając na jedno z postawionych przez redakcję pytań, sekretarz KC PZPR podkreśla, iż skuteczne upowszechnienie marksizmu-leninizmu w szkole, partii i środowiskach masowych jest niezbędnym warunkiem kształtowania specjalistycznej świadomości. Partia będzie też działać na rzecz rozwoju, zwłaszcza, że zaniechania w tej dziedzinie wskazują także na skalę nie wykorzystanych jeszcze

Ukazał się nr 5 dwumiesięcznika „Myśli Marksistowskie”. Numer otwiera rozmowa z sekretarzem KC PZPR prof. dr hab. Henrykiem Bednarskim na temat roli teorii marksistowsko-leninowskiej i jej więzi z praktyką polityczną. Odpowiadając na jedno z postawionych przez redakcję pytań, sekretarz KC PZPR podkreśla, iż skuteczne upowszechnienie marksizmu-leninizmu w szkole, partii i środowiskach masowych jest niezbędnym warunkiem kształtowania specjalistycznej świadomości. Partia będzie też działać na rzecz rozwoju, zwłaszcza, że zaniechania w tej dziedzinie wskazują także na skalę nie wykorzystanych jeszcze

Ukazał się nr 5 dwumiesięcznika „Myśli Marksistowskie”. Numer otwiera rozmowa z sekretarzem KC PZPR prof. dr hab. Henrykiem Bednarskim na temat roli teorii marksistowsko-leninowskiej i jej więzi z praktyką polityczną. Odpowiadając na jedno z postawionych przez redakcję pytań, sekretarz KC PZPR podkreśla, iż skuteczne upowszechnienie marksizmu-leninizmu w szkole, partii i środowiskach masowych jest niezbędnym warunkiem kształtowania specjalistycznej świadomości. Partia będzie też działać na rzecz rozwoju, zwłaszcza, że zaniechania w tej dziedzinie wskazują także na skalę nie wykorzystanych jeszcze

Ukazał się nr 5 dwumiesięcznika „Myśli Marksistowskie”. Numer otwiera rozmowa z sekretarzem KC PZPR prof. dr hab. Henrykiem Bednarskim na temat roli teorii marksistowsko-leninowskiej i jej więzi z praktyką polityczną. Odpowiadając na jedno z postawionych przez redakcję pytań, sekretarz KC PZPR podkreśla, iż skuteczne upowszechnienie marksizmu-leninizmu w szkole, partii i środowiskach masowych jest niezbędnym warunkiem kształtowania specjalistycznej świadomości. Partia będzie też działać na rzecz rozwoju, zwłaszcza, że zaniechania w tej dziedzinie wskazują także na skalę nie wykorzystanych jeszcze

Ukazał się nr 5 dwumiesięcznika „Myśli Marksistowskie”. Numer otwiera rozmowa z sekretarzem KC PZPR prof. dr hab. Henrykiem Bednarskim na temat roli teorii marksistowsko-leninowskiej i jej więzi z praktyką polityczną. Odpowiadając na jedno z postawionych przez redakcję pytań, sekretarz KC PZPR podkreśla, iż skuteczne upowszechnienie marksizmu-leninizmu w szkole, partii i środowiskach masowych jest niezbędnym warunkiem kształtowania specjalistycznej świadomości. Partia będzie też działać na rzecz rozwoju, zwłaszcza, że zaniechania w tej dziedzinie wskazują także na skalę nie wykorzystanych jeszcze

Ukazał się nr 5 dwumiesięcznika „Myśli Marksistowskie”. Numer otwiera rozmowa z sekretarzem KC PZPR prof. dr hab. Henrykiem Bednarskim na temat roli teorii marksistowsko-leninowskiej i jej więzi z praktyką polityczną. Odpowiadając na jedno z postawionych przez redakcję pytań, sekretarz KC PZPR podkreśla, iż skuteczne upowszechnienie marksizmu-leninizmu w szkole, partii i środowiskach masowych jest niezbędnym warunkiem kształtowania specjalistycznej świadomości. Partia będzie też działać na rzecz rozwoju, zwłaszcza, że zaniechania w tej dziedzinie wskazują także na skalę nie wykorzystanych jeszcze

Ukazał się nr 5 dwumiesięcznika „Myśli Marksistowskie”. Numer otwiera rozmowa z sekretarzem KC PZPR prof. dr hab. Henrykiem Bednarskim na temat roli teorii marksistowsko-leninowskiej i jej więzi z praktyką polityczną. Odpowiadając na jedno z postawionych przez redakcję pytań, sekretarz KC PZPR podkreśla, iż skuteczne upowszechnienie marksizmu-leninizmu w szkole, partii i środowiskach masowych jest niezbędnym warunkiem kształtowania specjalistycznej świadomości. Partia będzie też działać na rzecz rozwoju, zwłaszcza, że zaniechania w tej dziedzinie wskazują także na skalę nie wykorzystanych jeszcze

Ukazał się nr 5 dwumiesięcznika „Myśli Marksistowskie”. Numer otwiera rozmowa z sekretarzem KC PZPR prof. dr hab. Henrykiem Bednarskim na temat roli teorii marksistowsko-leninowskiej i jej więzi z praktyką polityczną. Odpowiadając na jedno z postawionych przez redakcję pytań, sekretarz KC PZPR podkreśla, iż skuteczne upowszechnienie marksizmu-leninizmu w szkole, partii i środowiskach masowych jest niezbędnym warunkiem kształtowania specjalistycznej świadomości. Partia będzie też działać na rzecz rozwoju, zwłaszcza, że zaniechania w tej dziedzinie wskazują także na skalę nie wykorzystanych jeszcze

Ukazał się nr 5 dwumiesięcznika „Myśli Marksistowskie”. Numer otwiera rozmowa z sekretarzem KC PZPR prof. dr hab. Henrykiem Bednarskim na temat roli teorii marksistowsko-leninowskiej i jej więzi z praktyką polityczną. Odpowiadając na jedno z postawionych przez redakcję pytań, sekretarz KC PZPR podkreśla, iż skuteczne upowszechnienie marksizmu-leninizmu w szkole, partii i środowiskach masowych jest niezbędnym warunkiem kształtowania specjalistycznej świadomości. Partia będzie też działać na rzecz rozwoju, zwłaszcza, że zaniechania w tej dziedzinie wskazują także na skalę nie wykorzystanych jeszcze

Ukazał się nr 5 dwumiesięcznika „Myśli Marksistowskie”. Numer otwiera rozmowa z sekretarzem KC PZPR prof. dr hab. Henrykiem Bednarskim na temat roli teorii marksistowsko-leninowskiej i jej więzi z praktyką polityczną. Odpowiadając na jedno z postawionych przez redakcję pytań, sekretarz KC PZPR podkreśla, iż skuteczne upowszechnienie marksizmu-leninizmu w szkole, partii i środowiskach masowych jest niezbędnym warunkiem kształtowania specjalistycznej świadomości. Partia będzie też działać na rzecz rozwoju, zwłaszcza, że zaniechania w tej dziedzinie wskazują także na skalę nie wykorzystanych jeszcze

Ukazał się nr 5 dwumiesięcznika „Myśli Marksistowskie”. Numer otwiera rozmowa z sekretarzem KC PZPR prof. dr hab. Henrykiem Bednarskim na temat roli teorii marksistowsko-leninowskiej i jej więzi z praktyką polityczną. Odpowiadając na jedno z postawionych przez redakcję pytań, sekretarz KC PZPR podkreśla, iż skuteczne upowszechnienie marksizmu-leninizmu w szkole, partii i środowiskach masowych jest niezbędnym warunkiem kształtowania specjalistycznej świadomości. Partia będzie też działać na rzecz rozwoju, zwłaszcza, że zaniechania w tej dziedzinie wskazują także na skalę nie wykorzystanych jeszcze

Ukazał się nr 5 dwumiesięcznika „Myśli Marksistowskie”. Numer otwiera rozmowa z sekretarzem KC PZPR prof. dr hab. Henrykiem Bednarskim na temat roli teorii marksistowsko-leninowskiej i jej więzi z praktyką polityczną. Odpowiadając na jedno z postawionych przez redakcję pytań, sekretarz KC PZPR podkreśla, iż skuteczne upowszechnienie marksizmu-leninizmu w szkole, partii i środowiskach masowych jest niezbędnym warunkiem kształtowania specjalistycznej świadomości. Partia będzie też działać na rzecz rozwoju, zwłaszcza, że zaniechania w tej dziedzinie wskazują także na skalę nie wykorzystanych jeszcze

Ukazał się nr 5 dwumiesięcznika „Myśli Marksistowskie”. Numer otwiera rozmowa z sekretarzem KC PZPR prof. dr hab. Henrykiem Bednarskim na temat roli teorii marksistowsko-leninowskiej i jej więzi z praktyką polityczną. Odpowiadając na jedno z postawionych przez redakcję pytań, sekretarz KC PZPR podkreśla, iż skuteczne upowszechnienie marksizmu-leninizmu w szkole, partii i środowiskach masowych jest niezbędnym warunkiem kształtowania specjalistycznej świadomości. Partia będzie też działać na rzecz rozwoju, zwłaszcza, że zaniechania w tej dziedzinie wskazują także na skalę nie wykorzystanych jeszcze

Ukazał się nr 5 dwumiesięcznika „Myśli Marksistowskie”. Numer otwiera rozmowa z sekretarzem KC PZPR prof. dr hab. Henrykiem Bednarskim na temat roli teorii marksistowsko-leninowskiej i jej więzi z praktyką polityczną. Odpowiadając na jedno z postawionych przez redakcję pytań, sekretarz KC PZPR podkreśla, iż skuteczne upowszechnienie marksizmu-leninizmu w szkole, partii i środowiskach masowych jest niezbędnym warunkiem kształtowania specjalistycznej świadomości. Partia będzie też działać na rzecz rozwoju, zwłaszcza, że zaniechania w tej dziedzinie wskazują także na skalę nie wykorzystanych jeszcze

powinni kontrolować biura inspektorzy NIK i IRCh lub innych wyznaczonych instytucji?

Ludzi uczciwie pracujących sytuacja taka drażni. Drażni, że jedni pracują nienaganie, a inni wieczór objawia się, lecz do rana wszyscy są w szeregu, gdyż każdy „powinien” coś dostać co pewien okres...

Nadwyżki występują nie tylko w biurach. W wielu zakładach pracy teoretycznie nie ma pełnego zatrudnienia (nie są obsadzone wszystkie etaty), a jednocześnie ci, którzy są — nie mają co robić. Kierownicy powtarzają z uporem maniaki, że np. nie wykonali planu, bo brak ludzi. To zaskrawa na kpinę, ale tak jest. Kto ma więc tworzyć dochód narodowy?

Samymi tylko operacjami cenowymi nie podniesiemy wydajności i gospodarności. Trzeba pilnie uporządkować rynek pracy, gdyż to jest główny klucz do lepszej roboty. Zakończmy!

Ukazał się nr 5 dwumiesięcznika „Myśli Marksistowskie”. Numer otwiera rozmowa z sekretarzem KC PZPR prof. dr hab. Henrykiem Bednarskim na temat roli teorii marksistowsko-leninowskiej i jej więzi z praktyką polityczną. Odpowiadając na jedno z postawionych przez redakcję pytań, sekretarz KC PZPR podkreśla, iż skuteczne upowszechnienie marksizmu-leninizmu w szkole, partii i środowiskach masowych jest niezbędnym warunkiem kształtowania specjalistycznej świadomości. Partia będzie też działać na rzecz rozwoju, zwłaszcza, że zaniechania w tej dziedzinie wskazują także na skalę nie wykorzystanych jeszcze

Ukazał się nr 5 dwumiesięcznika „Myśli Marksistowskie”. Numer otwiera rozmowa z sekretarzem KC PZPR prof. dr hab. Henrykiem Bednarskim na temat roli teorii marksistowsko-leninowskiej i jej więzi z praktyką polityczną. Odpowiadając na jedno z postawionych przez redakcję pytań, sekretarz KC PZPR podkreśla, iż skuteczne upowszechnienie marksizmu-leninizmu w szkole, partii i środowiskach masowych jest niezbędnym warunkiem kształtowania specjalistycznej świadomości. Partia będzie też działać na rzecz rozwoju, zwłaszcza, że zaniechania w tej dziedzinie wskazują także na skalę nie wykorzystanych jeszcze

Ukazał się nr 5 dwumiesięcznika „Myśli Marksistowskie”. Numer otwiera rozmowa z sekretarzem KC PZPR prof. dr hab. Henrykiem Bednarskim na temat roli teorii marksistowsko-leninowskiej i jej więzi z praktyką polityczną. Odpowiadając na jedno z postawionych przez redakcję pytań, sekretarz KC PZPR podkreśla, iż skuteczne upowszechnienie marksizmu-leninizmu w szkole, partii i środowiskach masowych jest niezbędnym warunkiem kształtowania specjalistycznej świadomości. Partia będzie też działać na rzecz rozwoju, zwłaszcza, że zaniechania w tej dziedzinie wskazują także na skalę nie wykorzystanych jeszcze

Ukazał się nr 5 dwumiesięcznika „Myśli Marksistowskie”. Numer otwiera rozmowa z sekretarzem KC PZPR prof. dr hab. Henrykiem Bednarskim na temat roli teorii marksistowsko-leninowskiej i jej więzi z praktyką polityczną. Odpowiadając na jedno z postawionych przez redakcję pytań, sekretarz KC PZPR podkreśla, iż skuteczne upowszechnienie marksizmu-leninizmu w szkole, partii i środowiskach masowych jest niezbędnym warunkiem kształtowania specjalistycznej świadomości. Partia będzie też działać na rzecz rozwoju, zwłaszcza, że zaniechania w tej dziedzinie wskazują także na skalę nie wykorzystanych jeszcze

Ukazał się nr 5 dwumiesięcznika „Myśli Marksistowskie”. Numer otwiera rozmowa z sekretarzem KC PZPR prof. dr hab. Henrykiem Bednarskim na temat roli teorii marksistowsko-leninowskiej i jej więzi z praktyką polityczną. Odpowiadając na jedno z postawionych przez redakcję pytań, sekretarz KC PZPR podkreśla, iż skuteczne upowszechnienie marksizmu-leninizmu w szkole, partii i środowiskach masowych jest niezbędnym warunkiem kształtowania specjalistycznej świadomości. Partia będzie też działać na rzecz rozwoju, zwłaszcza, że zaniechania w tej dziedzinie wskazują także na skalę nie wykorzystanych jeszcze

Ukazał się nr 5 dwumiesięcznika „Myśli Marksistowskie”. Numer otwiera rozmowa z sekretarzem KC PZPR prof. dr hab. Henrykiem Bednarskim na temat roli teorii marksistowsko-leninowskiej i jej więzi z praktyką polityczną. Odpowiadając na jedno z postawionych przez redakcję pytań, sekretarz KC PZPR podkreśla, iż skuteczne upowszechnienie marksizmu-leninizmu w szkole, partii i środowiskach masowych jest niezbędnym warunkiem kształtowania specjalistycznej świadomości. Partia będzie też działać na rzecz rozwoju, zwłaszcza, że zaniechania w tej dziedzinie wskazują także na skalę nie wykorzystanych jeszcze

Ukazał się nr 5 dwumiesięcznika „Myśli Marksistowskie”. Numer otwiera rozmowa z sekretarzem KC PZPR prof. dr hab. Henrykiem Bednarskim na temat roli teorii marksistowsko-leninowskiej i jej więzi z praktyką polityczną. Odpowiadając na jedno z postawionych przez redakcję pytań, sekretarz KC PZPR podkreśla, iż skuteczne upowszechnienie marksizmu-leninizmu w szkole, partii i środowiskach masowych jest niezbędnym warunkiem kształtowania specjalistycznej świadomości. Partia będzie też działać na rzecz rozwoju, zwłaszcza, że zaniechania w tej dziedzinie wskazują także na skalę nie wykorzystanych jeszcze

Ukazał się nr 5 dwumiesięcznika „Myśli Marksistowskie”. Numer otwiera rozmowa z sekretarzem KC PZPR prof. dr hab. Henrykiem Bednarskim na temat roli teorii marksistowsko-leninowskiej i jej więzi z praktyką polityczną. Odpowiadając na jedno z postawionych przez redakcję pytań, sekretarz KC PZPR podkreśla, iż skuteczne upowszechnienie marksizmu-leninizmu w szkole, partii i środowiskach masowych jest niezbędnym warunkiem kształtowania specjalistycznej świadomości. Partia będzie też działać na rzecz rozwoju, zwłaszcza, że zaniechania w tej dziedzinie wskazują także na skalę nie wykorzystanych jeszcze

Ukazał się nr 5 dwumiesięcznika „Myśli Marksistowskie”. Numer otwiera rozmowa z sekretarzem KC PZPR prof. dr hab. Henrykiem Bednarskim na temat roli teorii marksistowsko-leninowskiej i jej więzi z praktyką polityczną. Odpowiadając na jedno z postawionych przez redakcję pytań, sekretarz KC PZPR podkreśla, iż skuteczne upowszechnienie marksizmu-leninizmu w szkole, partii i środowiskach masowych jest niezbędnym warunkiem kształtowania specjalistycznej świadomości. Partia będzie też działać na rzecz rozwoju, zwłaszcza, że zaniechania w tej dziedzinie wskazują także na skalę nie wykorzystanych jeszcze

Ukazał się nr 5 dwumiesięcznika „Myśli Marksistowskie”. Numer otwiera rozmowa z sekretarzem KC PZPR prof. dr hab. Henrykiem Bednarskim na temat roli teorii marksistowsko-leninowskiej i jej więzi z praktyką polityczną. Odpowiadając na jedno z postawionych przez redakcję pytań, sekretarz KC PZPR podkreśla, iż skuteczne upowszechnienie marksizmu-leninizmu w szkole, partii i środowiskach masowych jest niezbędnym warunkiem kształtowania specjalistycznej świadomości. Partia będzie też działać na rzecz rozwoju, zwłaszcza, że zaniechania w tej dziedzinie wskazują także na skalę nie wykorzystanych jeszcze

Ukazał się nr 5 dwumiesięcznika „Myśli Marksistowskie”. Numer otwiera rozmowa z sekretarzem KC PZPR prof. dr hab. Henrykiem Bednarskim na temat roli teorii marksistowsko-leninowskiej i jej więzi z praktyką polityczną. Odpowiadając na jedno z postawionych przez redakcję pytań, sekretarz KC PZPR podkreśla, iż skuteczne upowszechnienie marksizmu-leninizmu w szkole, partii i środowiskach masowych jest niezbędnym warunkiem kształtowania specjalistycznej świadomości. Partia będzie też działać na rzecz rozwoju, zwłaszcza, że zaniechania w tej dziedzinie wskazują także na skalę nie wykorzystanych jeszcze

Ukazał się nr 5 dwumiesięcznika „Myśli Marksistowskie”. Numer otwiera rozmowa z sekretarzem KC PZPR prof. dr hab. Henrykiem Bednarskim na temat roli teorii marksistowsko-leninowskiej i jej więzi z praktyką polityczną. Odpowiadając na jedno z postawionych przez redakcję pytań, sekretarz KC PZPR podkreśla, iż skuteczne upowszechnienie marksizmu-leninizmu w szkole, partii i środowiskach masowych jest niezbędnym warunkiem kształtowania specjalistycznej świadomości. Partia będzie też działać na rzecz rozwoju, zwłaszcza, że zaniechania w tej dziedzinie wskazują także na skalę nie wykorzystanych jeszcze

Ukazał się nr 5 dwumiesięcznika „Myśli Marksistowskie”. Numer otwiera rozmowa z sekretarzem KC PZPR prof. dr hab. Henrykiem Bednarskim na temat roli teorii marksistowsko-leninowskiej i jej więzi z praktyką polityczną. Odpowiadając na jedno z postawionych przez redakcję pytań, sekretarz KC PZPR podkreśla, iż skuteczne upowszechnienie marksizmu-leninizmu w szkole, partii i środowiskach masowych jest niezbędnym warunkiem kształtowania specjalistycznej świadomości. Partia będzie też działać na rzecz rozwoju, zwłaszcza, że zaniechania w tej dziedzinie wskazują także na skalę nie wykorzystanych jeszcze

Ukazał się nr 5 dwumiesięcznika „Myśli Marksistowskie”. Numer otwiera rozmowa z sekretarzem KC PZPR prof. dr hab. Henrykiem Bednarskim na temat roli teorii marksistowsko-leninowskiej i jej więzi z praktyką polityczną. Odpowiadając na jedno z postawionych przez redakcję pytań, sekretarz KC PZPR podkreśla, iż skuteczne upowszechnienie marksizmu-leninizmu w szkole, partii i środowiskach masowych jest niezbędnym warunkiem kształtowania specjalistycznej świadomości. Partia będzie też działać na rzecz rozwoju, zwłaszcza, że zaniechania w tej dziedzinie wskazują także na skalę nie wykorzystanych jeszcze

Ukazał się nr 5 dwumiesięcznika „Myśli Marksistowskie”. Numer otwiera rozmowa z sekretarzem KC PZPR prof. dr hab. Henrykiem Bednarskim na temat roli teorii marksistowsko-leninowskiej i jej więzi z praktyką polityczną. Odpowiadając na jedno z postawionych przez redakcję pytań, sekretarz KC PZPR podkreśla, iż skuteczne upowszechnienie marksizmu-leninizmu w szkole, partii i środowiskach masowych jest niezbędnym warunkiem kształtowania specjalistycznej świadomości. Partia będzie też działać na rzecz rozwoju, zwłaszcza, że zaniechania w tej dziedzinie wskazują także na skalę nie wykorzystanych jeszcze

Ukazał się nr 5 dwumiesięcznika „Myśli Marksistowskie”. Numer otwiera rozmowa z sekretarzem KC PZPR prof. dr hab. Henrykiem Bednarskim na temat roli teorii marksistowsko

PRZEDSIĘBIORSTWO ZAGRANICZNE „MONDEX”

ZAKŁAD PRODUKCYJNY NR 1, CZERWONE 131

18-500 KOLNO

PILNIE ZATRUDNI

ROBOTNIKÓW WYKWAŁIFIKOWANYCH
W ZAWODZIE

STOLARZA

KUSNIERZY
KRAWCOWEKIEROWNIKA ZAKŁADU
PRODUKCYJNEGO NR. 1Warunki pracy i pracy do uzgodnienia w siedzibie
przedsiębiorstwa — CZERWONE 131, 18-500 Kolno,
woj. łomżyński, tel. 26-47.GWARANTUJEMY DOWÓZ PRACOWNIKÓW Z ŁOM-
ŻY.

k 5057-1

10 listopada 1985 r. zmarł

Józef Szarkowski

emerytowany, wieloletni pra-
cownik Biurości Centrali
Materiałów Budowlanych w Białym-
stoku.

Wyrazy głębokiego współczucia

RODZINIE

składają:
dyrektora, Rada Pracownicza,
Związek Zawodowy, POP o-
raz pracownicy.

k 5096-1

Wyrazy szczerzego współczucia

Kol. Kol. IRENI

i JERZEMU POPLAWSKIM
z powodu zgonu

Teścia i Ojca

składają:
dyrektora i współpracownicy
z Okręgowego Przedsiębior-
stwa Geodezyjno-Kartogra-
ficznego w Białymstoku.

k 5087-1

Wyrazy szczerzego współczucia

Kol. MIKOŁAJOWI

ILIASZUKOWI
z powodu zgonu

Matki

składają:
dyrektora i współpracownicy
z Okręgowego Przedsiębior-
stwa Geodezyjno-Kartogra-
ficznego w Białymstoku.

k 5085-1

Wyrazy szczerzego współczucia

Kol. MIKOŁAJOWI

CIESIELSKIEMU
z powodu zgonu

Żony

składają:
Wojewódzka Rada Łowiecka,
Zarząd Wojewódzki PZL i
pracownicy biura.

k 5088-1

Wyrazy szczerzego współczucia

Kol. MIKOŁAJOWI

ILIASZUKOWI
z powodu zgonu

Matki

składają:
dyrektora i współpracownicy
z Okręgowego Przedsiębior-
stwa Geodezyjno-Kartogra-
ficznego w Białymstoku.

k 5085-1

Wyrazy szczerzego współczucia

Kol. MIKOŁAJOWI

ILIASZUKOWI
z powodu zgonu

Matki

składają:
dyrektora i współpracownicy
z Okręgowego Przedsiębior-
stwa Geodezyjno-Kartogra-
ficznego w Białymstoku.

k 5085-1

Wyrazy szczerzego współczucia

Kol. MIKOŁAJOWI

ILIASZUKOWI
z powodu zgonu

Matki

składają:
dyrektora i współpracownicy
z Okręgowego Przedsiębior-
stwa Geodezyjno-Kartogra-
ficznego w Białymstoku.

k 5085-1

Wyrazy szczerzego współczucia

Kol. MIKOŁAJOWI

ILIASZUKOWI
z powodu zgonu

Matki

składają:
dyrektora i współpracownicy
z Okręgowego Przedsiębior-
stwa Geodezyjno-Kartogra-
ficznego w Białymstoku.

k 5085-1

Wyrazy szczerzego współczucia

Kol. MIKOŁAJOWI

ILIASZUKOWI
z powodu zgonu

Matki

składają:
dyrektora i współpracownicy
z Okręgowego Przedsiębior-
stwa Geodezyjno-Kartogra-
ficznego w Białymstoku.

k 5085-1

P.P. POLMOZBYT podaje do publicznej wiadomości, że dnia 30 listopada 1985 r.
o godz. 10 w świetlicy przedsiębiorstwa przy ul. Zwycięstwa 10 odbędzie się
licytacja samochodów w trybie upublicznionym z udziałem Ministra Komunikacji
z dnia 26.11.1982 r. Monitor Polski Nr 28 poz. 350 z 1982 r. w sprawie rozporządzenia
przez jednostki gospodarki społecznej zbywania pojazdami.

Lp.	Marka i typ pojazdu	Nr podwozia	Rok produkcji	Cena wywoławcza do II licytacji
1.	Nadwozie FSO 125p/1500	2121920	1983	258.542,-
2.	Zuk A 06	2328263	1976	93.000,-
3.	Nadwozie Wolga Gaz 24	8293229	1983	448.252,-
Lp.	Marka i typ pojazdu	Nr podwozia	Rok produkcji	Cena wywoławcza do I licytacji
1.	Lada 1300 S	543028	1984	889.750,-
2.	Lada 1300 S	383117	1983	908.708,-
3.	Lada 1300 S	290973	1982	870.424,-
4.	Lada 1300 S	321343	1983	906.532,-
5.	Lada 1300 S	370312	1983	920.390,-
6.	Lada 1300 S	387532	1983	929.056,-
7.	Lada 1300 S	390988	1983	927.086,-
8.	Lada 1300 S	370720	1983	936.784,-
9.	Lada 1300 S	387858	1984	938.413,-
10.	Lada 1300 S	487374	1984	929.532,-
11.	Lada 1300 S	387779	1984	942.663,-
12.	Lada 1300 S	549972	1984	944.836,-
13.	Wartburg Tourist	1982272	1984	726.032,-
14.	Wartburg Tourist	1982501	1984	726.739,-
15.	Dacia 1310P	799146	1984	695.870,-
16.	Dacia 1310P	758319	1983	694.586,-
17.	Nadwozie FSO 125P	2091130	1983	404.950,-
18.	Nadwozie FSO 125P	2145370	1983	286.175,-
19.	Nadwozie Fiat 126P	18509840	1984	105.600,-
20.	Nadwozie Fiat 126P	08350323	1983	123.899,-
21.	Moskwicz Lux-2140	882366	1982	740.000,-

W licytacji mogą brać udział wyłącznie osoby prywatne.
Samochody są udośćpione do oglądania w godz. 9-14 w magazynie samochodów
przy ul. Ciołkowskiego 2 dnia 29 listopada 1985 r. natomiast nadwozia w stacji
Obsługi Nr 3 w Kiejszynie.Przystępujący do przetargu obowiązują w wysokości 10 proc
ceny wywoławczej do kasy przedsiębiorstwa w dniu przetargu w godz. 8-10.
Wpłata wadium w wysokości najwyższej upoważnia do wzięcia udziału w licy-
tacji każdego z wymienionych samochodów.Klienci wygrywający przetarg winni posiadać tablice rejestracji próbnej z wła-
ściwego dla miejsca zamieszkania Wydziału Komunikacji.UWAGA:
Informujemy, iż pojazd wymieniony do II licytacji w pozycji 2 jest samochodem
ciężarowym i należy posiadać uprawnienia do jego rejestracji.II licytacja nie sprzedanych samochodów w I licytacji odbędzie się w terminie
późniejszym.

Zastrzega się unieważnienie przetargu.

k 5090-1

SKRADZIONO prawo jazdy. Ka-
zimir Koldys, Pisz, Słoneczna
19.CZĘŚĆ domu w Augustowie —
sprzedam. Wiadomość: Augustów,
ul. Kasztanowa 46.SPRZEDAM pół domu, bliźniak
w Łomży. Łomża, Korczaka 12.GOSPODARSTWO rolne II ha
z polami w Łidzie. Poczta
Łomża, ul. Kłobucka 12.ZAGUBIONO prawo jazdy kat.
ABT na nazwisko i imię Janusz
Wojciech, zam. Krynów.ZAGUBIONO prawo jazdy kat.
ABT na nazwisko i imię Janusz
Wojciech, zam. Krynów.ZAGUBIONO prawo jazdy kat.
ABT na nazwisko i imię Janusz
Wojciech, zam. Krynów.ZAGUBIONO prawo jazdy kat.
ABT na nazwisko i imię Janusz
Wojciech, zam. Krynów.ZAGUBIONO prawo jazdy kat.
ABT na nazwisko i imię Janusz
Wojciech, zam. Krynów.ZAGUBIONO prawo jazdy kat.
ABT na nazwisko i imię Janusz
Wojciech, zam. Krynów.ZAGUBIONO prawo jazdy kat.
ABT na nazwisko i imię Janusz
Wojciech, zam. Krynów.ZAGUBIONO prawo jazdy kat.
ABT na nazwisko i imię Janusz
Wojciech, zam. Krynów.ZAGUBIONO prawo jazdy kat.
ABT na nazwisko i imię Janusz
Wojciech, zam. Krynów.ZAGUBIONO prawo jazdy kat.
ABT na nazwisko i imię Janusz
Wojciech, zam. Krynów.ZAGUBIONO prawo jazdy kat.
ABT na nazwisko i imię Janusz
Wojciech, zam. Krynów.ZAGUBIONO prawo jazdy kat.
ABT na nazwisko i imię Janusz
Wojciech, zam. Krynów.ZAGUBIONO prawo jazdy kat.
ABT na nazwisko i imię Janusz
Wojciech, zam. Krynów.ZAGUBIONO prawo jazdy kat.
ABT na nazwisko i imię Janusz
Wojciech, zam. Krynów.ZAGUBIONO prawo jazdy kat.
ABT na nazwisko i imię Janusz
Wojciech, zam. Krynów.ZAGUBIONO prawo jazdy kat.
ABT na nazwisko i imię Janusz
Wojciech, zam. Krynów.ZAGUBIONO prawo jazdy kat.
ABT na nazwisko i imię Janusz
Wojciech, zam. Krynów.ZAGUBIONO prawo jazdy kat.
ABT na nazwisko i imię Janusz
Wojciech, zam. Krynów.ZAGUBIONO prawo jazdy kat.
ABT na nazwisko i imię Janusz
Wojciech, zam. Krynów.ZAGUBIONO prawo jazdy kat.
ABT na nazwisko i imię Janusz
Wojciech, zam. Krynów.ZAGUBIONO prawo jazdy kat.
ABT na nazwisko i imię Janusz
Wojciech, zam. Krynów.ZAGUBIONO prawo jazdy kat.
ABT na nazwisko i imię Janusz
Wojciech, zam. Krynów.ZAGUBIONO prawo jazdy kat.
ABT na nazwisko i imię Janusz
Wojciech, zam. Krynów.ZAGUBIONO prawo jazdy kat.
ABT na nazwisko i imię Janusz
Wojciech, zam. Krynów.ZAGUBIONO prawo jazdy kat.
ABT na nazwisko i imię Janusz
Wojciech, zam. Krynów.ZAGUBIONO prawo jazdy kat.
ABT na nazwisko i imię Janusz
Wojciech, zam. Krynów.ZAGUBIONO prawo jazdy kat.
ABT na nazwisko i imię Janusz
Wojciech, zam. Krynów.ZAGUBIONO prawo jazdy kat.
ABT na nazwisko i imię Janusz
Wojciech, zam. Krynów.ZAGUBIONO prawo jazdy kat.
ABT na nazwisko i imię Janusz
Wojciech, zam. Krynów.ZAGUBIONO prawo jazdy kat.
ABT na nazwisko i imię Janusz
Wojciech, zam. Krynów.ZAGUBIONO prawo jazdy kat.
ABT na nazwisko i imię Janusz
Wojciech, zam. Krynów.ZAGUBIONO prawo jazdy kat.
ABT na nazwisko i imię Janusz
Wojciech, zam. Krynów.ZAGUBIONO prawo jazdy kat.
ABT na nazwisko i imię Janusz
Wojciech, zam. Krynów.ZAGUBIONO prawo jazdy kat.
ABT na nazwisko i imię Janusz
Wojciech, zam. Krynów.ZAGUBIONO prawo jazdy kat.
ABT na nazwisko i imię Janusz
Wojciech, zam. Krynów.ZAGUBIONO prawo jazdy kat.
ABT na nazwisko i imię Janusz
Wojciech, zam. Krynów.ZAGUBIONO prawo jazdy kat.
ABT na nazwisko i imię Janusz
Wojciech, zam. Krynów.ZAGUBIONO prawo jazdy kat.
ABT na nazwisko i imię Janusz
Wojciech, zam. Krynów.ZAGUBIONO prawo jazdy kat.
ABT na nazwisko i imię Janusz
Wojciech, zam. Krynów.ZAGUBIONO prawo jazdy kat.
ABT na nazwisko i imię Janusz
Wojciech, zam. Krynów.ZAGUBIONO prawo jazdy kat.
ABT na nazwisko i imię Janusz
Wojciech, zam. Krynów.ZAGUBIONO prawo jazdy kat.
ABT na nazwisko i imię Janusz
Wojciech, zam. Krynów.ZAGUBIONO prawo jazdy kat.
ABT na nazwisko i imię Janusz
Wojciech, zam. Krynów.ZAGUBIONO prawo jazdy kat.
ABT na nazwisko i imię Janusz
Wojciech, zam. Krynów.ZAGUBIONO prawo jazdy kat.
ABT na nazwisko i imię Janusz
Wojciech, zam. Krynów.ZAGUBIONO prawo jazdy kat.
ABT na nazwisko i imię Janusz
Wojciech, zam. Krynów.ZAGUBIONO prawo jazdy kat.
ABT na nazwisko i imię Janusz
Wojciech, zam. Krynów.ZAGUBIONO prawo jazdy kat.
ABT na nazwisko i imię Janusz
Wojciech, zam. Krynów.ZAGUBIONO prawo jazdy kat.
ABT na nazwisko i imię Janusz
Wojciech, zam. Krynów.ZAGUBIONO prawo jazdy kat.
ABT na nazwisko i imię Janusz
Wojciech, zam. Krynów.ZAGUBIONO prawo jazdy kat.
ABT na nazwisko i imię Janusz
Wojciech, zam. Krynów.ZAGUBIONO prawo jazdy kat.
ABT na nazwisko i imię Janusz
Wojciech, zam. Krynów.ZAGUBIONO prawo jazdy kat.
ABT na nazwisko i imię Janusz
Wojciech, zam. Krynów.ZAGUBIONO prawo jazdy kat.
ABT na nazwisko i imię Janusz
Wojciech, zam. Krynów.ZAGUBIONO prawo jazdy kat.
ABT na nazwisko i imię Janusz
Wojciech, zam. Krynów.ZAGUBIONO prawo jazdy kat.
ABT na nazwisko i imię Janusz
Wojciech, zam. Krynów.UWAGA, posiadacze psów
obowiązek, którego lekceważyć nie wolno!Na podstawie § 1 i 2 ust. 1 i § 8 rozporządzenia Ministra Rolnictwa z dnia 22
listopada 1961 r. w sprawie ochronnego szczepienia psów przeciw wściekli-
źnie (Dz. U. 54 poz. 309) zm. 1973 r. (Dz. U. Nr 25 poz. 147)na terenie miasta Białegostoku przeprowadzone zostaną obowiązkowe och-
ronne szczepienia psów przeciw wściekliźnie.

Szczepienia podlegają wszystkie psy, które ukończyły 8 tygodni życia.

Posiadacze psów, którzy uiszcili opłatę sanitarno-weterynaryjną za rok 1985
korzystają z bezpłatnego szczepienia psów.

Szczepienia prowadzone będą w następujących punktach i terminach:

Ul. Miejska 63	poniedziałek	w godz. 9-13
dnia 1985.11.18		
dnia 1985.11.19	wtorek	w godz. 15-19
Ul. Kołodziejska 41		
dnia 1985.11.19	wtorek	w godz. 9-13
dnia 1985.11.20	środa	w godz. 15-19
Ul. Produkcyjna 35 (Remiza strażacka)		
dnia 1985.11.20	środa	w godz. 9-13
dnia 1985.11.21	czwartek	w godz. 15-19
Ul. Stojmiska 15		
dnia 1985.11.21	czwartek	w godz. 9-13
dnia 1985.11.22	piątek	w godz. 15-19
Ul. Ścianka 26 (dawna wieś Starosielce)		
dnia 1985.11.23	sobota	w godz. 9-10
Ul. Dolistowska 2 (Schronisko dla Zwierząt)		
dnia 1985.11.25	poniedziałek	w godz. 9-13
dnia 1985.11.26	wtorek	w godz. 15-19
Ul. Olejnicza 6 (dzielnica Starosielce)		
dnia 1985.11.26	wtorek	w godz. 9-13
dnia 1985.11.27	środa	w godz. 15-19
Ul. Zwycięstwa 26 (Lecznica dla Zwierząt)		
w dniach od 3 do 5 grudnia 1985 r.		w godz. 9-19

W stosunku do posiadaczy, którzy w wyznaczonych terminach nie poddali
psów szczepieniu przeciw wściekliźnie bez usprawiedliwionej przyczyny zosta-
ną podjęte środki przewidziane w postępowaniu egzekucyjnym w admini-
stracji.

Psy nie poddane ochronnemu szczepieniu podlegają uśpieniu.

k 4863-00

ZAGUBIONO prawo jazdy kat.
BT, nr 5880/76 wydane przez U-
rząd Miejski w Augustowie na
nazwisko Józef Frackiewicz, Biał-
ogost.38 października 1985 roku zagu-
biono prawo jazdy kat. ABCE w
miejscowości ELK na nazwisko i
imie Jan Tuzyski.ZAGUBIONO prawo jazdy kat.
ABT na nazwisko i imię Janusz
Wojciech, zam. Krynów.ZAGUBIONO prawo jazdy kat.
ABT na nazwisko i imię Janusz
Wojciech, zam. Krynów.ZAGUBIONO prawo jazdy kat.
ABT na nazwisko i imię Janusz
Wojciech, zam. Krynów.ZAGUBIONO prawo jazdy kat.
ABT na nazwisko i imię Janusz
Wojciech, zam. Krynów.ZAGUBIONO prawo jazdy kat.
ABT na nazwisko i imię Janusz
Wojciech, zam. Krynów.ZAGUBIONO prawo jazdy kat.
ABT na nazwisko i imię Janusz
Wojciech, zam. Krynów.ZAGUBIONO prawo jazdy kat.
ABT na nazwisko i imię Janusz
Wojciech, zam. Krynów.ZAGUBIONO prawo jazdy kat.
ABT na nazwisko i imię Janusz
Wojciech, zam. Krynów.ZAGUBIONO prawo jazdy kat.
ABT na nazwisko i imię Janusz
Wojciech, zam. Krynów.ZAGUBIONO prawo jazdy kat.
ABT na nazwisko i imię Janusz
Wojciech, zam. Krynów.ZAGUBIONO prawo jazdy kat.
ABT na nazwisko i imię Janusz
Wojciech, zam. Krynów.ZAGUBIONO prawo jazdy kat.
ABT na nazwisko i imię Janusz
Wojciech, zam. Krynów.ZAGUBIONO prawo jazdy kat.
ABT na nazwisko i imię Janusz
Wojciech, zam. Krynów.ZAGUBIONO prawo jazdy kat.
ABT na nazwisko i imię Janusz
Wojciech, zam. Krynów.ZAGUBIONO prawo jazdy kat.
ABT na nazwisko i imię Janusz
Wojciech, zam. Krynów.ZAGUBIONO prawo jazdy kat.
ABT na nazwisko i imię Janusz
Wojciech, zam. Krynów.ZAGUBIONO prawo jazdy kat.
ABT na nazwisko i imię Janusz
Wojciech, zam. Krynów.ZAGUBIONO prawo jazdy kat.
ABT na nazwisko i imię Janusz
Wojciech, zam. Krynów.ZAGUBIONO prawo jazdy kat.
ABT na nazwisko i imię Janusz
Wojciech, zam. Krynów.ZAGUBIONO prawo jazdy kat.
ABT na nazwisko i imię Janusz
Wojciech, zam. Krynów.ZAGUBIONO prawo jazdy kat.
ABT na nazwisko i imię Janusz
Wojciech, zam. Krynów.ZAGUBIONO prawo jazdy kat.
ABT na nazwisko i imię Janusz
Wojciech, zam. Krynów.ZAGUBIONO prawo jazdy kat.
ABT na nazwisko i imię Janusz
Wojciech, zam. Krynów.ZAGUBIONO prawo jazdy kat.
ABT na nazwisko i imię Janusz
Wojciech, zam. Krynów.ZAGUBIONO prawo jazdy kat.
ABT na nazwisko i imię Janusz
Wojciech, zam. Krynów.

Ze świata techniki

KOMPUTEROWY TŁUMACZ

Na wystawie w Japonii, pokazany został komputer-tłumacz. W perspektywie reklamowej można było przeczuć: „Posiada on rozmiary lodówki domowej, cenę rolisoyce'a i kwalifikację średniej klasy tłumacza”. Przez siedem lat pracowali nad jego konstrukcją, elektronicy z japońskiej firmy „Brawin International”. Komputer przekłada z japońskiego na angielski a szybkością trzech tysięcy słów na godzinę.

Interesujące, że nowa maszyna elektroniczna potrafi się uczyć. Kiedy trafiła się nieznana jej dotychczas słowo, rozpoczęła dialog z operatorem, domagając się informacji nie tylko o znaczeniu danego słowa, ale też o właściwościach gramatycznych, jak rodzaj, liczba, przypadek itp. (Om)

TKANINA ZE SZKLANEGO JEDWABU

Pierwszym jej producentem w Czechosłowacji są zakłady „Skloplast” w Trnawie. Jest to tkanina techniczna z prostego jedwabiu szklanego o apreturze powierzchniowej opartej o tworzywo PCW. Jej skład chemiczny, wytrzymałość i odporność na odkształcenie pozwalają na wykorzystanie jej do powierzchniowej ochrony wyrobów. Nowy materiał w pełni zastąpił tworzywo produkowane dotychczas w Japonii. (Om)



Redaguje kandydat na mistrza DARIUSZ KLIMASZEWSKI

9 listopada br. ok. godz. 22 czasu moskiewskiego ponad 15 tysięcy widzów w Moskwie powitał oklaskami na stojąco i okrzykami „Garri, Garri...” nowego mistrza świata w szachach Garri Kasparowa po zwycięstwie w 34 partii zdotrzoną obronę tytułu Anatolija Karpowa wygrywając z nim mecz 13:11.

Ostatnia partia, decydująca o szachowej koronie, przysłała uwagę całego sportowego świata. W Moskwie emocje sięgnęły zenitu. Bilety wstępu do sali gry oferowane przez „koników” po dziesięciokrotnie wyższej od oficjalnej cenie rozkazywały się błyskawicznie. Na meczach prasowych zasiadło 350 dziennikarzy z 27 krajów. Przekazywali oni bezpośrednio do swych redakcji przebieg partii rozgrywanej w niebywałej atmosferze. Ostatnim posunięciem Kasparowa towarzyszyły gromkie brawa. Na nie zdawały się próby sędziego o zachowanie ciszy. Po zakończeniu meczu nowy mistrz świata, wśród owacji, z podniesionymi w górę rękami opuścił salę.

A oto co Garri Kasparow powiedział na konferencji prasowej. O rywalizacji Anatolij Karpow zagrał ten mecz w sposób wyjątkowy. Jego cięgie naciśnięte ramiona pod względem psychicznym, jak i ściśle szachowym, odzwierciedlały jego spokój. Nawet w pozornej bezradnej sytuacji Karpow bronił się wspaniale. „Nie mogę opowiedzieć o tym meczu, bo byłbym fałszywie skromny gdybym twierdził, że nie spodziewałem się tego zwycięstwa. Po 15 partii stało się dla mnie jasne, że mogę pokonać Karpowa. Ale tak naprawdę decydująca była 18 partia. Opanowałem nerwy i w końcu wygrałem już spokojny. Jestem zadowolony z tego spotkania i mam nadzieję, że kibice szachów też śledzili je z zainteresowaniem. Nie znaczy to, iż nie mam do siebie pretensji. W pewnych momentach mogłem bowiem „grać lepiej”, o swych planach: „W grudniu zagram 6-partiowy mecz z Holandrem Janem Timmem. Dalejszych planów sportowych nie mogę skomentować. W każdym razie chcę być grającym mistrzem świata”. O sporcie: „Wzorem sportowca jest dla mnie Tietiek. Spośród najlepszych szachistów wyróżniam Botwinnika, któremu wiele za-

wdzięcam. Lubię futbol. Proponuję rozegranie meczu piłkarskiego z moim udziałem pomiędzy zespołami dziennikarzy i szachistów”. O „trzykolorowej” — „Jest dla mnie szczęśliwym wydarzeniem, że 13 kwietnia 1983 roku, zdobyłem 13 punktów zostając w historii szachów 13 mistrzem świata”.

Garri Kasparow — student Azerbejdżńskiego Instytutu Języków Obcych — jest najmłodszym królem szachów. W wieku 5 lat poznał grę na 64 polach. W wieku 18 lat został mistrzem międzynarodowym, rok później — arcymistrzem. Ma w swej kolekcji tytuły mistrza świata juniorów i ZSB oraz złote medale olimpijskie.

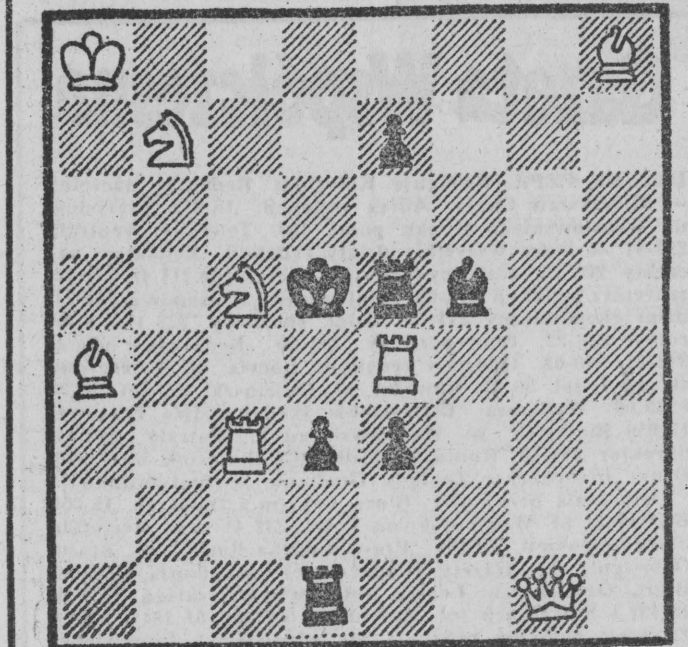
Poniższa partia była ostatnią w meczu:

A. Karpow — G. Kasparow
Moskwa 1985
Obrona sycylijska

1.e4 c5 2.Sf3 d6 3.d4 cd4
4.S:d4 Sf6 5.Sc3 a6 6.Ge2 e6
7.0-0 Ge7 8.f4 0-0 9.Kh1 Hc7
10.a4 Sc6 11.Ge3 We8
12.Gf3 Wb8 13.Hd2 Gd 7
14.Sb3 b6 15.g4 Gc8 16.g5
Sd7 17.Hf2 Gf8 18.Gg2 Gb7
19.Wad1 g6 20.Ge1 Wbc8 21.
Wd3 Sb4 22.Wb3 Gg7 23.Ge3
We7 24.Kg1 Wee8 25.Wd1 f5
26.g6 Sf6 27.Wg3 Wf7 28.
G:b6 Hb8 29.Ge3 Sh5 30.Wg4
Sf6 31.Wh4 g5 32.f5 Sg4 33.
Hd2 S:e3 34.H:e3 Sc5 35.
Tf6 Ca8 36.W:d6 Wb7 37.
Ha6 W:b3 38.W:e6 W:b2 39.
Hc4 Kh8 40.e5 Ha7 41.Kh1
G:g2 42.K:g2 Sd4 i białe
podały się.

Umarł król — młoch żyje król! Tylko na jak długo. Przypomnę, że zdekoncentrowanemu mistrzowi świata Anatolijowi Karpowowi przysługuje prawo do rewanżu, który ewentualnie rozegrałby się za pół roku.

Zadanie nr 153
Mat w dwóch posunięciach
Wśród czytelników, którzy w terminie siedmiodniowym nadesłali prawidłowe rozwiązanie zadania powyższego nagrodę książkową.



Ta lokomotywa zbudowana została na wzór starej angielskiej, z osiemnastu kołami. Mały budowniczy z Fankfurtu nad Menem musiał się dobrać naprawczo. Warto dodać, że kolej przeżywa na świecie renesans. Z powodu nadmiaru samochodów ludzie wracają do żelaznej drogi, stąd może zainteresowanie nią hobbyistów z wielu krajów Europy.

CAF



KRZYŻÓWKA

FOZIOMO: 1) niepomowane pragnienie, 9) przy bucie kawalerzysty, 9) pierwiastek chemiczny z grupy lantanowców, 10) klepa, 11) odmiana wini, 12) do koplowania, 14) solenizant z 14 października, 15) niewierząca, 19) zapisek, 21) przeciwieństwo wierności, 23) cieni-ki, przenikliwy głos, 25) zmieszany powód, 28) potężny podjeźdźca, 31) stolica Senegalu, 33) obchody imieniny 22 stycznia, 36) ustoiny, 37) straża ochronna lub honorowa, 42) współczesny (kar, 44) żona radcy, 46) lubieżnik, rozpustnik, 49) chlebobawca, 49) świadectwo zawierające wyniki kontroli technicznej wyrobu przemysłowego, 50) lasso, 51) diamentowy — w piosence wykonywanej przez Annę Jurkiewicz, 52) rodzaj sprężarki.

PIONOWO: 1) kolorowa choroba, 2) rodzi się w taraku, 3) przyjmuje życzenia 24 maja lub 11 sierpnia, 4) meta Amu-darii i Syr-darii, 5) uiszczenie należności, 6) pulsometr, 7) oko za oko, 8) kwintę tylko raz, 13) towarzyszy grypy, 16) stałe stanowisko służbowe, 17) cięż-

ki oddech u niemowlęcia spowodowany wirusowym nieżytem nosa, 18) zamknięta grupa społeczna, 20) nieoryginal, 22) upadek, niezaczucie, 24) migocze, 26) okres w dziejach, 27) rozporządzenie królewskie, 29) arkan, 30) szwajcarskie uzbrojenie z gorącymi źródłami, 32) patrzy trzeźwo na świat, 34) podpora chmielu, 35) może być polarna, 38) rzadkość, osobliwość, 40) zapasnik cyrkowy, atletka, 41) poczet, świta, 42) do kłębienia papy, klepek podługowych itp., 43) kolor w kartach, 45) w cyrku, 47) rasa psa.

HELLES

Pomiedzy czytelników, którzy w terminie 6-dniowym nadesłali na biuro redakcji trafne rozwiązanie, rozlosujemy pięć nagród książkowych. Na kopertach prosimy umieścić dopisek: „Krzyżówka z numeru 267”.

ROZWIĄZANIE UKOŚNIKA Z NUMERU 261

PRAWOKOŚNOŚĆ: kadm, baran, radio, kontybuca, katar, junak, pomidorówka,

Z życiorysów idoli

Był sobie raz Szwed. Na imię miał Per. Urodził mu się trzech synów, z których każdego nazwał Per. Na drugie imiona dał im Michael, Richard i Louis. Tata nazywał się Herrey. O jego synach — równie dobrych piosenkarzach jak i tancerzach marzy dziś tysiące dziewcząt w wieku od lat kilkunastu, do kilkudziesięciu na całym świecie.

O trzech Skandynawach mało kto słyszał, do chwili, kiedy rok temu piosenka o nieprzetłumaczalnym tytule „Diggy Loo, Diggy Ley” zwyciężyła w konkursie Eurowizji w Luksemburgu. Od tego momentu rozpoczęła się błyskawiczna kariera Herrey'sów. Przypomnijmy, że dziewczęta lat wcześniej w tym samym festiwalu wygrała ABBA z „Waterloo”.

Często zdarzają się przypadki scenicznych efemeryd — równie szybko pojawiających się jak i znikających ze swym latym przebojem. Długie lata pracy na scenie estradowej i filmowej w Hollywood — gdzie rodzina Herrey mieszka obecnie, przesadziły o dalszym toku kariery braci. Pojawili się w Sopocie... po to, by i ten festiwal wygrać. W tym roku przyjechali ponownie — już jako supergwiazdy.

Rozmówcom w statystyce podajemy parę liczb. Herrey's... — występowali w telewizjach ponad piętnastu państw;

— w zeszłym roku koncertowali „za żywo” (doskonale obywateli się bez play back) — w, a więc przekraczając niebezpieczną próg, na którym pokryło się wielu reklamowanych wykonawców) 80 razy dla ponad pół miliona widzów.

— rekordowy koncert — w Danii dla ponad pięćdziesięciu tysięcy publiczności; — pierwszy singiel — „Diggy Loo, Diggy Ley” sprzedano w półtora miliona egzemplarzy;

— drugi w ich karierze longplay „Crazy People” wydany przez Mariann Records stał się złotą płytą w Szwecji i Finlandii.

Kolejne rekordy, kolejne sukcesy. Czy już przewrócili im w głowie? Rozmawiałem z nimi po ich przylocie do Polski, kiedy z

nowym, przygotowanym zimą w USA programie „Crazy People Tour'85” występowali w sześciu miastach (Poznań, Katowice, Kraków, Wrocław, Warszawa i Gdańsk). Mordercza trasa — codziennie przejazd autokarem, jedna próba i koncert w nowym mieście.

Na pytanie, o to dlaczego nie są ubrani równie ekstrawagancko jak na koncertach odpowiedzieli z rozradowaniem, że przecież są „normalnymi ludźmi. Co lubi, a czego nie znosi każdy z nich? Najmłodszy Louis uwielbia spać, a jako rzecz najbardziej zniechędzone na tym świecie bez wahania wymienili — potrawy z wiatrobki. Jest to tym bardziej zrozumiałe, że wszyscy są wyznawcami mormonizmu — sekty religijnej postulującej czystości wegetarianizm.

Richard — chyba najlepiej w zespole zarówno śpiewający jak i tańczący Herrey's zdecydowanie nie zalicza do namiętnych zajęć... pracy, a lubi... dziewczyny. O Miastcie więc szansę moje drogie, ale trzeciego brata — najstarszego Michaela można skreślić z rejestru gwiazd, w których jesteśmy zakochane, bo od pół roku, które upłynęły od ich ślubu pewna filigranowa, ciemnowłosa dziewczyna imieniem Eva-Linda jest dla niego najwłaściwszą na świecie osobą. Nie rozstają się prawie wcale. Eva jeździ z Herrey'sami na wszystkie trasy koncertowe.

Trzech braci o diametralnie różnych charakterach — najwrażliwszy Michael, pód-diable — Louis i diabeł wcielony Richard jak ich określa manager (zresztą Polak — Stanisław Dudzik) stawia mu czasem szokujące wymagania. Na przykład po przyjeździe do warszawskiego hotelu „Forum” musieli na nich czekać teleksy z... wynikami rozgrywek ligowych szwedzkich drużyn piłkarskich!

Czy pisana im kariera taka, jaka stała się udziałem „innych” „rodziny gangów” — jak bracia Jackson, czy Gibb? Czas pokaże. Kiedy znowu przyjadą do Polski. Nieoficjalnie mówiono o lutym przyszłego roku. Już tylko cztery miesiące ciemności, drogie wielbiciele! i wielbiciele tej sympatycznej trójki Szwedów! Anna FRANKOWSKA-TETER

W TELEWIZJI



We wtorek, 19 listopada w audycji „Muzyczny portret” — sylwetka znakomitej polskiej skrzypaczki — Ireny Dubiskiej.

NA ZDJĘCIU: Irena Dubiska (zdjęcie z lat trzydziestych).



W poniedziałek, 18 listopada, w Obliczach Polskiego Kina przypomniemy sobie film Grzegorza Królikiewicza „Tańczący jastrząb”.

NA ZDJĘCIU: reżyser Grzegorz Królikiewicz na planie filmu „Tańczący jastrząb”.

CAF—Witold Rozmystowicz



W Teatrze Poniedziałkowym 18 listopada, sztuka F. Dostojewskiego „Paskudna historia” w reż. J. Kondratyuka. Grają m.in. Andrzej Szalowski i Roman Wilhelm.

NA ZDJĘCIU: Roman Wilhelm.

CAF—Edmund Radoch

Mniej więcej autentyczne

Janusz Przymanowski, znany literat, stanowczo oświadczył:

„To prawdziwy skandal, że zarządzenie Ministerstwa Handlu Wewnętrznego i Usług wprowadziło zakaz zabioru przez instytucje odbiorników radiowych, telewizyjnych czy magnetofonów. Jest to bzdura, ideologiczna dywersja”.

Słyszeliśmy ostatnio, że istnieje awersja do wersji o dywersji.

W zielonogórskim tygodniku „Nadodrze” Zdzisław Morawski napisał rozrachunkowy felieton. Czytamy w nim m.in.:

„...a ja mam swoich ko-niunkturalistów pod ręką, a tam gdzie daleko Daniela Passenta, który z taką samą wervą uprawiał propagandę sukcesu, z jaką się dziś od-nieł przy pomocy Brylla od-żestuje. Po cudzych piecach lżej bicować”.

Nie krepuj się, Zdzichu, kontynuuj!

Gdańskie Zakłady Biurowe wyprodukowały pierwszy polski minikomputer z prawdziwego zdarzenia — Jantar 0801. Jak podaje „Nowa Wieś” przewyższa on swymi parametrami wszystkie krajowych rywali i co najważniejsze zastępuje w pracy biurowej kilka osób.

Komputerowa nowość posłała niepokój w królestwie „białej pani” — powiedział nam red. Karol Tarlak („KP”), ekspert w temacie biurokracji.

Zdecydowanie najbardziej ponure widoki na przyszłość mają kawalerowie z Białoostockiego. Na 100 mężczyzn w wieku 20—24 lata wypada zaledwie 58 rówie-niczek. Ciekawe, jak sobie radzą ci „bez przyszłości?” — pyta „Nowa Wieś”.

Odpowiadamy: jak najbardziej.

W KWESTII SZCZĘKANIA

Obywatelka T.T. zatrudniona w Stacji Uzdatnia-nia Zwierząt nad Stunummi (nieopodatk Baranek) sprawiła sobie nieska, który nie-stety, szczeka. Oto 8 lfto-

pada br. stała się rzecz naj-gorsza. Rzeczony piesek, a ściślej szczka, jeszcze bardzo młoda i mało wychowana, oszczekała przy zakładowym bloku mieszkalnym przechodzącego niespodziewanie dy-rektora ob. P.S.

Po tym incydencie oby-watka T.T. została w trybie przyspieszonym wezwana „na dywanik”, gdzie otrzy-mała upomnienie na piśmie.

„Udzielam obywatelce karę upomnienia, ponieważ pies obywatelki ciągle biega po ulicy, nie dając przejść przechodniom, co miało miejsce dn. 8.11. 85. Ponadto ostrzegam obywatelkę, że w przy-padku powtórzenia się u-chybień w zasadach utrzymywania zwierząt wydam zakaz hodowli jakiegokolwiek zwierząt, niezależnie od następnych kar regulamino-nych.” Dyrektor P.S. na po-cieszenie dodał: „Karę u-waża się za niebyłą po roku nienagannej pracy”.

Obywatka T.T. po otrzy-maniu upomnienia wysłała odwołanie do nadzórnych czynników, w którym przy-znała, iż szczka faktycznie „Jest młoda i hulaśliwa, ale nie agresywna”. Zapytuje też: „czy upomnienie nie jest zbyt wysoka kara, bo już poniosłam dużą karę psychiczną — zalewając się łzami przez cały dzień i je-ząc wiele innych dni”.

Nasze stanowisko w tej sprawie jest — następujące. Karanie obywatelki T.T. teraz i w przyszłości może okazać się nieskuteczne. To pies (dokładnie — szczka) szczeka, a nie obywatka T.T. I dlatego, aby zapobiec niepożądanym incydentom na linii pies—dyrektor ra-dzimy przeprowadzić specja-lizację szczki w trzech stadiach. Po pierwsze, u-dzielić jej nagany bez woli-sowania do aktu Po drugie, jeśli to nie pomoże wy-musić łzy obywatki. Po trzecie, za dalsze uporczywe szczekanie na dyrektora P.S. okła-zać szczka na przynajmniej uniesienie we własnej stacji.

Efekt wychowawczy pewny jak kaganiec.

Naturalne ciepłownie

W osiedlu mieszkaniowym w mieście Gdańsk w północnej Słowacji projektuje się ogrzewanie 1100 mieszkań wodą z miejscowych źródeł geotermicznych. Ma być też do nich podłączony szpital powiatowy liczący 800 łóżek w rejonie tym odwierty poszukiwacze prowadzone są już od lat siedemdziesiątych. Ich rezultatem jest stwierdzenie wy-pływu blisko 700 litrów wody na sekundę o przeciętnej temperaturze 64 st. C.

Obok ciepłej wody do eksploatacji nadaje się również mi-neralna gorąca woda i pary. O-bliczenia specjalistów wskazują, że wykorzystanie tych źródeł w czystym do wykorzystania może przynieść mo-ciepną powyżej 500 MW. Wystarczyłoby to do okre-wania i zapewnienia ciepłej wody użytkowej dla przeszło 60 tys. mieszkań oraz dla towarzyszą-cych obiektów użyteczności publicznej.

Wydruk do wykorzystania gospo-darczego około 3 700 litrów wody geotermalnej na sekundę o prze-ciętnej temperaturze 64 st. C.

(Om)

Na ratunek „z końca świata”

Siedmioletnia Australijka cierpiąca na leukemię otrzymała ostatnio ratujący jej życie szkiełkowy od brytyjskiego dawcy, który przeleciał w tym celu pół świata.

Dziewczynka, Alicja Capell, jak donosi prasa australijska, po otrzymaniu obcego szpiku i krwi czuje się dobrze. O-peracja tej dokonano w dzie-cięcym szpitalu księcia Walii w Sydney.

(Om)

Wiedeńskie bliźniaki

CAF Votava



Wszystko to spowodowane było złą jakością technicz-nej masowej bitych monet. Zmienić to mogło jedynie podniesienie jakości monet bez obniżania jednak tempa ich produkcji. W sposób praktyczny należało więc zmniejszyć 6wczesną

Hiszpańskie srebro w Europie

Głównym dostawcą srebrnego kruszcu na europejski rynek pieniężny były hiszpańskie kopalnie w koloniach. Dzięki stałym dostawom do Hiszpanii mogło rozwijać się w Europie no-wożytnie mennictwo. Import srebra amerykańskiego z kolonii na terenie Wielkiej Hiszpanii, zasilałający skarb hiszpański, osiągnął swoje apogeum pod koniec panowa-nia króla Filipa II. W końcu XVI stulecia dostawy kruszcu z Hiszpanii wahały się od 7 do 12 milionów pesos de minas. Pesos de minas były wagowymi odpowiednikami złotych europejskich dukatów. Na początku XVII w. spadły do ok. 5,5 mln. aby w połowie stulecia zmalać do 1 mln pesos de minas.

Napiły takiej ilości srebra w końcu XVI w. odbił się na jakości pracy menniczej. Największe i najwłaściwsze mennice m.in. w Potosi, Meksyku, Sewilli, Genui i Londynie produkowały poczy-ty najgorsze jakościowo mo-nety. Poza stratami w kruszcu artystycznym wykonania monet, doszły jeszcze straty związane z gospodar-ka. Monety wybijane w tych mennicach były okrajane i nadawały się do szybkiego fałszowania co rujnowało pośrednio gospodarkę dane-go kraju.

Zmniejszenie ilości dopływu srebra z kolonii odczuły słabe i uzależnione od Hiszpanii kraje europejskie. Efekt ten, było pogarsza-nie przez Filipa V (1621—1685) własnej hiszpańskiej mennicy, która rozpoczęła wybić w czystej miedzi. Stąd hiszpańskie galeony, zamiast przynieść jak dawniej srebrny kruszec, rozpo-częły transport miedzi. Ziv-pieniały na rynku lokalnym i złote dukaty oraz srebrne dukaty na okryw. Zs-ganicie i wznikach Europy i Ameryki charakterzowa-ły silny wzrost mennicy i ekonomicznej Hiszpanii ktró-ry rozpoczął się w pierw-szej połowie XVII w. Miało to zaś bezpośredni wpływ na zastój i taki sam regres całego nowożytnego mennictwa europejskiego w tamtym o-kresie.

NUMIZMATYK

Na sesji MRN

Założenia planu rozwoju Białegostoku — zaakceptowane

W ubiegły czwartek odbyła się VIII SESJA MIEJSKIEJ RADY NARODOWEJ. W 11-punktowym porządku obrad na plan pierwszy wysunęły się dwie sprawy: „Założenia planu społeczno-gospodarczego Białegostoku na lata 1986—1990 i planu na 1986 r.” oraz „Sprawozdanie z realizacji zadań ochrony środowiska w latach 1979—1985”. Obrady prowadził przewodniczący MRN — JERZY KUŹMIŃSKI.

Tuż po otwarciu obrad wręczone zostały wyróżniającym się działaczom społecznym odznaczenia państwowe. Józef Drewnowski i Jerzy Niemira odznaczono Krzyżami Kawalerskimi Orderu Odrodzenia Polski. Dwie osoby otrzymały Srebrne Krzyże Zasługi, osiem osób — medale 40-lecia Polski Ludowej.

W związku z wygaśnięciem mandatu na skutek zgonu radnego, obywatela Zygmunta Zygmunta, Nowo przyjęty do MRN radny Piotr Zygmunta, który służył w Wojsku Polskim, został wybrany przewodniczącym Komisji Drobnej Wytwarzalności, Usług i Remontów. W tym czasie wybrano również przewodniczącym Komisji Drobnej Wytwarzalności, Usług i Remontów. W tym czasie wybrano również przewodniczącym Komisji Drobnej Wytwarzalności, Usług i Remontów.

Wychowali synów dla Ojczyzny

Przed kilku dniami w sali narad Urzędu Miasta i Gminy w Sokółce odbyła się niecodzienna uroczystość uhonorowania rodziców, których pięciu synów spełniło swój obywatelski obowiązek w służbie wojskowej.

Medale „Za usługi dla obronności kraju” otrzymali: Zofia Barowska, Felicia i Kazimierz Radziejewscy, Bolesława Bielawska, Stanisława Kuderowska, Władysława i Zenon Pietraszowie, Leonarda i Czesław Harasimowicz, Sabina i Czesław Harasimowicz.

Koncert kameralny

Muzeum Okręgowe w Białymstoku zaprasza wszystkich miłośników muzyki na koncert kameralny. Utwory J. Haydna i G.F. Telemanna wykonają w składzie: Magdalena Jakubowska (flet), Hanna Piarska (flet) oraz Zofia Bielawska (fort.). Słowo wstępne poszczególnych utworów — w wykonaniu Zofii Gładyszewskiej.

Wstęp obywatelskie w pięknych wnętrzach letniej rezydencji Branickich w Choroszczy o godz. 17. (tob)

Recydywiści za kratkami!

Powrót do przestępstwa, czyli recydywa, to zjawisko dosyć częste, niestety, w naszym życiu społecznym. Można by tu pisać o tym w przyszłości, iż „ciężnie wilka do lasu”. Okolicznością bardzo sprzyjającą jest tu państwowy tryb życia. Osoby takie przeważnie brzydzą się normalną uczciwą pracą, choć po odbyciu pierwszej czy kolejnej kary otrzymują niejedną propozycję w tym względzie.

W rejestrze skazanych, prowadzonym w Ministerstwie Sprawiedliwości, figuruje po prostu grupa osób minujących i z naszego regionu, mających na swym koncie już po kilkanaście wyroków, tak np. jak jeden z mieszkańców gminy Zabłudów. Warto tu przypomnieć, że za przestępstwa popełnione w warunkach recydywy Kodeks Karny przewiduje znacznie surowsze sankcje.

Ostatnio wśród osadzonych w areszcie sprawców różnych przestępstw znalazło się kilku recydywistów. I tak Prokurator Rejonowy w Białymstoku aresztował nigdzie nie pracującego i karanego już w przeszłości 50-letniego Aleksandra A., pod zarzutem, iż napadł na ulicy na kobietę i zabrał jej pierścionek wartości ok. 40 tys. zł. Inny będący już w rejestrze karanych pan, 39-letni Józef L. z Białegostoku trafił ponownie „za kratki” po włamaniu się w osiedle Piasta do pawilonu.

Można kupować do północy

Gwoli przypomnienia raz jeszcze informujemy mieszkańców Białegostoku, że w naszym mieście czynne są codziennie dwa sklepy nocne. Monopolowy nr 3 otwarty jest w godz. 13—24, spożywczy nr 87 w godz. 10—24. Oba sklepy mieszczą się przy ul. Lipowej 31/33. (rm)

dawczych środowiskach społecznych i zawodowych. Założenia planu społeczno-gospodarczego były również przedmiotem oceny dokonanej przez miejską instancję partijną, która podjęła w tej sprawie uchwałę. Opinię na temat założeń planu przedstawiła Rada Komisja Rozwoju Społeczno-Gospodarczego, Przemysłowej i Gospodarki Finansowej MRN. Stwierdzono m.in., że kierunki rozwoju zostały ustalone zgodnie z potrzebami miasta i jego mieszkańców.

Rada postanowiła w podjętej uchwale uznać za podstawowe cele społeczno-gospodarcze w pierwszym rzędzie rozbudowę infrastruktury technicznej i budownictwa mieszkaniowego, a zwłaszcza: zaopatrzenia w wodę, ciepło, uzbrojenie terenów pod budownictwo mieszkaniowe i także zadania z dziedziny ochrony środowiska. Program uspołecznienia budownictwa mieszkaniowego ustalił na poziomie nie większym niż 12,500 mieszkań, przy czym zapewnić równoległą realizację i rządzeń towarzyszących w osiedlach mieszkaniowych w ilości dostosowanej do rozmiarów budownictwa mieszkaniowego.

Referat wprowadzający dotyczący realizacji zadań z zakresu ochrony środowiska w latach 1979—85 przedstawił radnym wiceprezydent Zygmunta Piekarczyk. Opinię o wnioskach w tej sprawie ogłosiła Komisja Gospodarki Wodnej i Ochrony Środowiska MRN. Nie wszystkie zadania wykonano. Niektóre nie zostały nawet rozpoczęte. Zostały one przeniesione na kolejne lata planów perspektywicznych.

Rada rozpatrzyła i przyjęła projekty uchwał w sprawie zmian w miejscowym planie ogólnym zagospodarowania Białegostoku oraz szczegółowym zagospodarowaniu przystosowanego do Białegostoku — Przemysłowej i Wysokiej Stoczki. Podjęto również uchwały w sprawie nadania nazw powstałym ulicom, zmian w opłacie administracyjnej oraz podatku od posiadania psa. Ponadto zatwierdzono udzielenie pomocy finansowej z funduszu zasobowego Mięskiemu Przedsiębiorstwu Zieleni. Dokonano również zmian w budżecie miasta na 1985 r. (m-i)

W Dniach Seniora

Spotkanie w „Ziemowicie”

Jedną z osiedlowych imprez organizowanych dla uczczenia 68 rocznicy Rewolucji Październikowej było środowowe spotkanie w klubie „Ziemowit”. Społeczni Mieszkańcy „Zachęta”, w osiedlu Piasta, Uczestniczyli w nim seniorzy z kół nr 11 Polskiego Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów, a także członkowie Klubu Oficerów Rezerwy przy Zarządzie Województwa LOK.

Zebrań wysłuchali referatu o okolicznościach na temat historycznego znaczenia Rewolucji Październikowej, przygotowanego przez kpt. rez. Adama Ulikę. Ze specjalnym programem wystąpiła młodzież ze Szkoły Podstawowej nr 29 im. Synów Pułku, pod opieką nauczycieli Lucyny Stankiewicz i Marka Kuklińskiego. W poetycko-wokalnym montażu „Strzeżcie nas, poetko”, utwory Puszczyka, Jesienina, Okudźwaja, Wysokiego i innych zaprezentowali Andrzej Peleński i Grzegorz Gurlicz.

Na zakończenie spotkania poczęstowano herbatą seniorzy słuchali klubowej kapeli „Sami swoi” — lubianej i znanej z uświetniania nie tylko osiedlowych imprez, m.in. wieczorów tanecznych dla samotnych. I tym razem uczestnicy spotkania w „Ziemowicie” zadowoleni byli ze spędzonego czasu. Toteż za naszym pośrednictwem składają podziękowania kierowniczce gościnnego klubu Alicji Zawistowskiej, za pomoc w organizowaniu podobnych imprez. (Ag)

A może szyby przetrzeć?

W starym dowcipie było mniej więcej tak: pod stacją benzynową podbiega — warcząc jak samochód — facet z kierownicą w dłoniach i żąda zatkania do pełna, do karności przewieszzonego przez plecy. Właściciel stacji postępuje nagle, wymownym gestem pociera dłonią czoło i pyta: a szyby również przetrzeć?

Dowcip jak dowcip. Śmieszny może mało, ale to chyba dlatego, że nie powstał w Polsce. U nas zrodzić się nie mógł. Nie dlatego, że nie ma wariatu, a za to są kartki na paliwo, ale dlatego, że poza wymiśnianiem się z paranoicznymi absurdami, w anegdotyce jest pewna sytuacja u nas nie do pominięcia.

Czy ktoś z Państwa zetknął się bowiem kiedykolwiek z obsługą stacji benzynowej proponującą jakąś dodatkową usługę? Nie wiem, co w polskiej rzeczywistości jest śmieszniejsze — warczący facet czy uczynny, niechby nawet ironizujący agent stacji benzynowej.

Jeden z naszych czytelników, pan Anatol F., przeżył dość ciekawą przygodę na stacji paliwowej w Białymstoku. Dojadł do stacji, zataknął do pełna i miał odjechać, kiedy zauważył, że w sprzedaży jest „Borygo”. Zima coraz bliżej i na wymianie wody z chłodem na płyn niezamrażający już czas. Obok znajdował się pomost, na który mógłby wjechać, spuścić wodę i na miejscu napędnąć zbiornik odpowiednim płynem.

Historycznie i współcześnie

Około półtora tysiąca mieszkańców Siemiatycz zgromadziły ciekawe imprezy zorganizowane przez młodzież z tamtejszego hufca ZHP z okazji 67 rocznicy Rewolucji Październikowej. W siedzibie Siemiatyckiego Ośrodka Kultury można było uczestniczyć w widowisku historycznym, w którym zaprezentowano obrazy z przeszłości pod wspólną nazwą „Mowa wieków”. Harce z Hufca Nadbużańskiego nawiązywały w ten sposób do kampanii programowej całego ZHP pod hasłem: „Myslimy godnym synami”. Następnie, już

po zapadnięciu zmroku, młodzież z zapalonymi pochodniami udała się przed pomnik Tadeusza Kościuszki, gdzie złożyła kwiaty i minuta ciszy uczczono pamięć tych którzy polegli w walkach o wyzwolenie narodu i społeczeństwa. Tam też młodzież harcerska zadeklarowała rozpracowanie kłopotliwego zadania społecznego. Odczytany został apel do całej młodzieży Siemiatycz, do instytucji i zakładów pracy o włączenie się do walki z patologią społeczną. Zaplanowano inicjatywę zmierzającą do zmniejszenia zapobiegawczo alkoholizmu i narkomanii. (kr)



Po Zjeździe SKP

Przed wszystkim konsekwentna profilaktyka

Niedawno odbył się VIII Wojewódzki Zjazd Społeczno-Komitetu Przeciwalcoholowego. Zjazd wybrał nowe władze. Określono kierunki działania SKP na nową kadencję w latach 1985—1989.

Postanowiono, że w codziennej działalności dążyć się będzie do zmiany niekorzystnych wzorców kulturalnych spożycia alkoholu. W tym celu rozwijana będzie działalność informacyjno-świadomościowa i wychowawcza. SKP będzie współdziałał w szkoleniu i doskonaleniu prelegentów, zajmujących się problematyką trzeźwości i abstinencji.

Nadal zacieśniać się będzie współpraca z organizacjami politycznymi, społecznymi, młodzieżowymi i kościelnymi, doświadczenia przedsięwzięcia na rzecz wychowania w trzeźwość. Z drugiej natomiast strony, Społeczny Komitet Przeciwalcoholowy będzie współpracować w różnych, często kontrowersyjnych, placówkach z Przedsiębiorstwem Hurtu Spożywczego zajmującym się rozprawianiem alkoholu, oraz z lecznictwem dydaktycznym i klubowym „Krokus”.

W tej kadencji dążyć się będzie do zwiększenia bazy

społecznej oddziaływania poprzez rozwój i tworzenie nowych kół SKP, szczególnie w szkołach i zakładach pracy oraz pozyskiwanie nowych członków prawnych.

Ważnym zapisem w przyjętej uchwale jest współdziałanie wszystkich ognisk SKP w kontroli przestrzegania przepisów ustawy o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi.

Przewodniczącym Oddziału Wojewódzkiego Społecznego Komitetu Przeciwalcoholowego został ordynator oddziału dziecięcego w Specjalistycznym Psychiatrycznym ZOZ — dr Mieczysław Domysławski; wiceprzewodniczącym: sekretarz Zarządu Wojewódzkiego Towarzystwa Trzeźwości i Transporu — Maria Cylwik oraz dyrektor Wojewódzkiej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej — dr Stefan Kuroczycki. Zjazd funkcję sekretarza powierzył kierownikowi Biura OW SKP — Alicji Kauc.

Zarząd zabrał się do roboty ze zwojowymi siłami: już wspólnie z innymi organizacjami ogłoszone zostały dwa konkursy, mające na celu popularyzację idei trzeźwości i abstinencji. (m-i)

W KILKU WERSZACH

* Z okazji Dni Seniora zarząd kół nr 2 Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów w Białymstoku (a nie ZBOWiD-u jak pominformowały niektóre media) w czwartkowym wydaniu „GW” za przas swoich członków na towarzyskie spotkanie, które odbędzie się 16 listopada o godz. 16 w klubie „Millenium” przy ul. Mazowieckiej 39a. (rm)

* Dzisiaj, 18.11. o godz. 20 w Dniach Kultury „Zachęta” w Białymstoku Wojciech SIEMION zaprezentuje spektakl „Osobliwość z Białegostoku”. Wszystkich zainteresowanych organizatorów Białostocki Oddział KAW oraz DK „Zachęta” — zapraszają do lokalu DK przy ul. Piastowskiej 11A. (ko)

* W poniedziałek, 18.11. w klubie „Millenium” przy ul. Mazowieckiej 39a wystąpi w monodramie „PRZYGODY DZIELNEGO WOJAKA SZWEJKA” aktor Teatru Dramatycznego im. A. Węgierskiego JERZY SIEM. Początek spektaklu o godz. 18. Wstęp wolny. (m-i)

* Teatr Dramatyczny w Białymstoku przeprowadza widowisko zmiennym terminu premiery studentek „Szalenstwa” Charles’a de Peyret-Chapuis. Spektaki odbywać się na małej scenie w czwartek, 21 listopada o godz. 20. (rm)

* Zaplanowana przedpremierowa bilietowa na recital Anny Chodakowskiej („Misa wędrująca”) w sobotę, 17.11. o godz. 19.15. Wystawa stała: „Z dzieł Wojciecha Siemiona” w Białymstoku. (ko)

* W poniedziałek, 18.11. w klubie „Millenium” przy ul. Mazowieckiej 39a wystąpi w monodramie „PRZYGODY DZIELNEGO WOJAKA SZWEJKA” aktor Teatru Dramatycznego im. A. Węgierskiego JERZY SIEM. Początek spektaklu o godz. 18. Wstęp wolny. (m-i)

* W poniedziałek, 18.11. w klubie „Millenium” przy ul. Mazowieckiej 39a wystąpi w monodramie „PRZYGODY DZIELNEGO WOJAKA SZWEJKA” aktor Teatru Dramatycznego im. A. Węgierskiego JERZY SIEM. Początek spektaklu o godz. 18. Wstęp wolny. (m-i)

* W poniedziałek, 18.11. w klubie „Millenium” przy ul. Mazowieckiej 39a wystąpi w monodramie „PRZYGODY DZIELNEGO WOJAKA SZWEJKA” aktor Teatru Dramatycznego im. A. Węgierskiego JERZY SIEM. Początek spektaklu o godz. 18. Wstęp wolny. (m-i)

* W poniedziałek, 18.11. w klubie „Millenium” przy ul. Mazowieckiej 39a wystąpi w monodramie „PRZYGODY DZIELNEGO WOJAKA SZWEJKA” aktor Teatru Dramatycznego im. A. Węgierskiego JERZY SIEM. Początek spektaklu o godz. 18. Wstęp wolny. (m-i)

* W poniedziałek, 18.11. w klubie „Millenium” przy ul. Mazowieckiej 39a wystąpi w monodramie „PRZYGODY DZIELNEGO WOJAKA SZWEJKA” aktor Teatru Dramatycznego im. A. Węgierskiego JERZY SIEM. Początek spektaklu o godz. 18. Wstęp wolny. (m-i)

* W poniedziałek, 18.11. w klubie „Millenium” przy ul. Mazowieckiej 39a wystąpi w monodramie „PRZYGODY DZIELNEGO WOJAKA SZWEJKA” aktor Teatru Dramatycznego im. A. Węgierskiego JERZY SIEM. Początek spektaklu o godz. 18. Wstęp wolny. (m-i)

* W poniedziałek, 18.11. w klubie „Millenium” przy ul. Mazowieckiej 39a wystąpi w monodramie „PRZYGODY DZIELNEGO WOJAKA SZWEJKA” aktor Teatru Dramatycznego im. A. Węgierskiego JERZY SIEM. Początek spektaklu o godz. 18. Wstęp wolny. (m-i)

* W poniedziałek, 18.11. w klubie „Millenium” przy ul. Mazowieckiej 39a wystąpi w monodramie „PRZYGODY DZIELNEGO WOJAKA SZWEJKA” aktor Teatru Dramatycznego im. A. Węgierskiego JERZY SIEM. Początek spektaklu o godz. 18. Wstęp wolny. (m-i)

* W poniedziałek, 18.11. w klubie „Millenium” przy ul. Mazowieckiej 39a wystąpi w monodramie „PRZYGODY DZIELNEGO WOJAKA SZWEJKA” aktor Teatru Dramatycznego im. A. Węgierskiego JERZY SIEM. Początek spektaklu o godz. 18. Wstęp wolny. (m-i)

* W poniedziałek, 18.11. w klubie „Millenium” przy ul. Mazowieckiej 39a wystąpi w monodramie „PRZYGODY DZIELNEGO WOJAKA SZWEJKA” aktor Teatru Dramatycznego im. A. Węgierskiego JERZY SIEM. Początek spektaklu o godz. 18. Wstęp wolny. (m-i)

* W poniedziałek, 18.11. w klubie „Millenium” przy ul. Mazowieckiej 39a wystąpi w monodramie „PRZYGODY DZIELNEGO WOJAKA SZWEJKA” aktor Teatru Dramatycznego im. A. Węgierskiego JERZY SIEM. Początek spektaklu o godz. 18. Wstęp wolny. (m-i)

* W poniedziałek, 18.11. w klubie „Millenium” przy ul. Mazowieckiej 39a wystąpi w monodramie „PRZYGODY DZIELNEGO WOJAKA SZWEJKA” aktor Teatru Dramatycznego im. A. Węgierskiego JERZY SIEM. Początek spektaklu o godz. 18. Wstęp wolny. (m-i)

W białostockiej elektrociepłowni (EC-2) zgromadzone około 1000 ton węgla. Oby nie zabrakło go aż do wiosny!

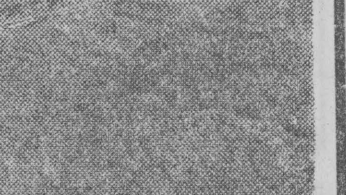
Fot. Z. LENKIEWICZ



Fot. Z. LENKIEWICZ

W białostockiej elektrociepłowni (EC-2) zgromadzone około 1000 ton węgla. Oby nie zabrakło go aż do wiosny!

Fot. Z. LENKIEWICZ



Fot. Z. LENKIEWICZ

W białostockiej elektrociepłowni (EC-2) zgromadzone około 1000 ton węgla. Oby nie zabrakło go aż do wiosny!

Fot. Z. LENKIEWICZ

W białostockiej elektrociepłowni (EC-2) zgromadzone około 1000 ton węgla. Oby nie zabrakło go aż do wiosny!

Fot. Z. LENKIEWICZ

W białostockiej elektrociepłowni (EC-2) zgromadzone około 1000 ton węgla. Oby nie zabrakło go aż do wiosny!

Fot. Z. LENKIEWICZ

W białostockiej elektrociepłowni (EC-2) zgromadzone około 1000 ton węgla. Oby nie zabrakło go aż do wiosny!

Fot. Z. LENKIEWICZ

W białostockiej elektrociepłowni (EC-2) zgromadzone około 1000 ton węgla. Oby nie zabrakło go aż do wiosny!

Fot. Z. LENKIEWICZ

W białostockiej elektrociepłowni (EC-2) zgromadzone około 1000 ton węgla. Oby nie zabrakło go aż do wiosny!

Fot. Z. LENKIEWICZ

W białostockiej elektrociepłowni (EC-2) zgromadzone około 1000 ton węgla. Oby nie zabrakło go aż do wiosny!

Fot. Z. LENKIEWICZ

W białostockiej elektrociepłowni (EC-2) zgromadzone około 1000 ton węgla. Oby nie zabrakło go aż do wiosny!

Fot. Z. LENKIEWICZ

W białostockiej elektrociepłowni (EC-2) zgromadzone około 1000 ton węgla. Oby nie zabrakło go aż do wiosny!

Fot. Z. LENKIEWICZ

W białostockiej elektrociepłowni (EC-2) zgromadzone około 1000 ton węgla. Oby nie zabrakło go aż do wiosny!

Fot. Z. LENKIEWICZ

W białostockiej elektrociepłowni (EC-2) zgromadzone około 1000 ton węgla. Oby nie zabrakło go aż do wiosny!

Fot. Z. LENKIEWICZ

W białostockiej elektrociepłowni (EC-2) zgromadzone około 1000 ton węgla. Oby nie zabrakło go aż do wiosny!

Fot. Z. LENKIEWICZ

W białostockiej elektrociepłowni (EC-2) zgromadzone około 1000 ton węgla. Oby nie zabrakło go aż do wiosny!

Fot. Z. LENKIEWICZ

W białostockiej elektrociepłowni (EC-2) zgromadzone około 1000 ton węgla. Oby nie zabrakło go aż do wiosny!

Fot. Z. LENKIEWICZ

W białostockiej elektrociepłowni (EC-2) zgromadzone około 1000 ton węgla. Oby nie zabrakło go aż do wiosny!

Fot. Z. LENKIEWICZ

W białostockiej elektrociepłowni (EC-2) zgromadzone około 1000 ton węgla. Oby nie zabrakło go aż do wiosny!

Fot. Z. LENKIEWICZ

W białostockiej elektrociepłowni (EC-2) zgromadzone około 1000 ton węgla. Oby nie zabrakło go aż do wiosny!

Fot. Z. LENKIEWICZ

W białostockiej elektrociepłowni (EC-2) zgromadzone około 1000 ton węgla. Oby nie zabrakło go aż do wiosny!

Fot. Z. LENKIEWICZ

W białostockiej elektrociepłowni (EC-2) zgromadzone około 1000 ton węgla. Oby nie zabrakło go aż do wiosny!

Fot. Z. LENKIEWICZ

W białostockiej elektrociepłowni (EC-2) zgromadzone około 1000 ton węgla. Oby nie zabrakło go aż do wiosny!

Fot. Z. LENKIEWICZ

W białostockiej elektrociepłowni (EC-2) zgromadzone około 1000 ton węgla. Oby nie zabrakło go aż do wiosny!

Fot. Z. LENKIEWICZ

W białostockiej elektrociepłowni (EC-2) zgromadzone około 1000 ton węgla. Oby nie zabrakło go aż do wiosny!

Fot. Z. LENKIEWICZ

W białostockiej elektrociepłowni (EC-2) zgromadzone około 1000 ton węgla. Oby nie zabrakło go aż do wiosny!

Fot. Z. LENKIEWICZ

W białostockiej elektrociepłowni (EC-2) zgromadzone około 1000 ton węgla. Oby nie zabrakło go aż do wiosny!

SPORT

Dzisiaj Polska—Włochy w Chorzowie

Rozpoczyna się wielka gra — „Meksyk ’86”

* TRENER P. KOWALSKI OCENIA II LIGĘ
* REKORD FREKWENCJI I... ZŁOTYCH KARTEK

Warszawa (inf. wł.) — Do rozpoczęcia piłkarskiego mistrzostwa świata w Meksyku pozostało jeszcze ponad rok. Z każdym dniem atmosfera wokół tej imprezy będzie wzrastać. Gospodarzy i strażników odwiedziło już 12 delegacji zainteresowanych przede wszystkim zakwaterowaniem swych drużyn. Ostatnio przybyli do Polski dwaj działacze polscy: Stanisław Nowosielski i wiceprezes PZPN, Zbigniew Kaliski — sekretarz generalny związku piłkarskiego. W towarzystwie Tadeusza Moszkowicza, w ubiegły wtorek spotkali się oni w siedzibie PZPN z dziennikarzami. Celem rozmowy z naszymi dziennikarzami było bliższe poznanie sytuacji, w jakiej działacze polscy będą musieli funkcjonować w Meksyku. W ubiegły wtorek spotkali się oni w siedzibie PZPN z dziennikarzami. Celem rozmowy z naszymi dziennikarzami było bliższe poznanie sytuacji, w jakiej działacze polscy będą musieli funkcjonować w Meksyku.

Wysłuchanie PZPN odwiedził także 14 hoteli i ośrodków treningowych w Meksyku. Leon Frapetto i Queretaro. Wybrano wstępnie najbardziej odpowiednie zakwaterowanie pamiętając tym razem, żeby były to hotele z klimatyzacją.

Problem jednak w tym, że trzeba poczekać do 15 grudnia — do rozwiązania grup eliminacyjnych. Okazało się, że Polska reprezentacja wraz z trzema pozostałymi półfinalistami hiszpańskich mistrzostw oraz gospodarzami Brazylii ma znaleźć się wśród drużyn rozstawionych. Z pierwszych wyliczeń wynika, że Polacy mogą grać w Monterrey, Leon lub Queretaro, z tym, że ta ostatnia miejscowość jest zarezerwowana raczej dla IFPS. Monterrey nazywano „Piekłem Meksyku”. Leży wprawdzie na wysokości tylko 400 m n.p.m., ale w południe temperatura dochodzi do 40 stopni. W tej sytuacji, w której Polska reprezentacja ma grać w Monterrey, Leon lub Queretaro, z tym, że ta ostatnia miejscowość jest zarezerwowana raczej dla IFPS. Monterrey nazywano „Piekłem Meksyku”. Leży wprawdzie na wysokości tylko 400 m n.p.m., ale w południe temperatura dochodzi do 40 stopni. W tej sytuacji, w której Polska reprezentacja ma grać w Monterrey, Leon lub Queretaro, z tym, że ta ostatnia miejscowość jest zarezerwowana raczej dla IFPS. Monterrey nazywano „Piekłem Meksyku”. Leży wprawdzie na wysokości tylko 400 m n.p.m., ale w południe temperatura dochodzi do 40 stopni. W tej sytuacji, w której Polska reprezentacja ma grać w Monterrey, Leon lub Queretaro, z tym, że ta ostatnia miejscowość jest zarezerwowana raczej dla IFPS. Monterrey nazywano „Piekłem Meksyku”. Leży wprawdzie na wysokości tylko 400 m n.p.m., ale w południe temperatura dochodzi do 40 stopni. W tej sytuacji, w której Polska reprezentacja ma grać w Monterrey, Leon lub Queretaro, z tym, że ta ostatnia miejscowość jest zarezerwowana raczej dla IFPS. Monterrey nazywano „Piekłem Meksyku”. Leży wprawdzie na wysokości tylko 400 m n.p.m., ale w południe temperatura dochodzi do 40 stopni. W tej sytuacji, w której Polska reprezentacja ma grać w Monterrey, Leon lub Queretaro, z tym, że ta ostatnia miejscowość jest zarezerwowana raczej dla IFPS. Monterrey nazywano „Piekłem Meksyku”. Leży wprawdzie na wysokości tylko 400 m n.p.m., ale w południe temperatura dochodzi do 40 stopni. W tej sytuacji, w której Polska reprezentacja ma grać w Monterrey, Leon lub Queretaro, z tym, że ta ostatnia miejscowość jest zarezerwowana raczej dla IFPS. Monterrey nazywano „Piekłem Meksyku”. Leży wprawdzie na wysokości tylko 400 m n.p.m., ale w południe temperatura dochodzi do 40 stopni. W tej sytuacji, w której Polska reprezentacja ma grać w Monterrey, Leon lub Queretaro, z tym, że ta ostatnia miejscowość jest zarezerwowana raczej dla IF